głos LUDU
GAZETA POLAKÓW W REPUBLICE CZESKIEJ

DZIŚ W NUMERZE:
Uczą polskiego cudzoziemców str. 3
GŁOSIK – rubryka dla dzieci str. 4
Kto wygrał z MOKATE? str. 5
Rusza Turniej Czterech Skoczni str. 8

CZWARTEK
29 GRUDNIA 2005
NR 152
ROCZNIK LX
CENA 6 KČ

tel.: 558 731 766
faks: 558 740 044
info@glosludu.cz

...czyciele i uczniowie śpiewają wspólnie finałową pieśń.

Fot. BEATA SCHÖNWALD

KONCERT, KTÓRY ZROBIŁ WRAŻENIE

Z opłatkiem do widza

KARWINA FRYSZTAT (sch) – Polska szkoła we Frysztacie ponownie pokazała klasę. Tym razem okazją po temu był koncert świąteczny pn. „Od Adwentu do Trzech Króli" w miejscowym kościele katolickim.

– *Te kolędy pozwoliły nam raz jeszcze przeżyć atmosferę Bożego Narodzenia* – powiedziała po koncercie dyrektorka szkoły, a jednocześnie reżyser całości, **Jadwiga Palowska.** Całość zaś, ułożona wg scenariusza polonistki **Ewy Cieleckiej,** była imponująca. Od polskich kolęd, pieśni sakralnych po łacinie i hebrajsku oraz angielskojęzycznych spirituals w wykonaniu chóru szkolnego oraz wywodzącego się z jej szeregów kwintetu oraz solistki **Jolanty Szwed** (dyr. **Ewa Blanik** i **Beata Roman**) przez nastrojowe recytacje konferansjerów **Natalii Orszulik** i **Jakuba Šafránka**, występ zespołu folklorystycznego młodszych uczniów, czyli „Gizdów" z solistką **Joanną Wierzgoń,** aż po utwór chóralny wykonany przez nauczycielki szkoły. Nastrój świąteczny oraz bezpośredni kontakt wykonawcy z widzem potęgowały momenty, gdy młodsze dziewczęta ubrane w biel poszły z opłatkiem do szczelnie wypełniającej kościół publiczności.

Ciąg dalszy na str. 2

Nagrody dla miasta

JABŁONKÓW (kor) – Ratusz może się pochwalić dwiema nagrodami, które przed świętami przyznało miastu czeskie Ministerstwo Spraw Wewnętrznych. Pierwsza to srebrny laur za dobrą organizację służb publicznych. Jabłonków został wyróżniony tą nagrodą wspólnie z urzędami 7 miast z całej RC, m.in. z magistratem miasta Ostrawy.

Drugą nagrodą oceniono Jabłonków za realizację projektu pogłębiania ponadgranicznej współpracy z partnerskim miastem z Polski, Gogolinem. W ramach tego projektu oba miasta zorganizowały 6 spotkań pracowników poszczególnych wydziałów ratuszów, których celem była wymiana doświadczeń. Cykl spotkań zakończyła w październiku czterodniowa konferencja w Jabłonkowie.

Obie nagrody sekretarz jabłonkowskiego UM, S. Loskot, odebrał z rąk szefa MSW, **Františka Bublana,** przed świętami podczas spotkania w Pilźnie.

...statnia rata ...ittal Steel

...TRAWA (mro) – Hetman województwa **Evžen Tošenovský** i jeden z ...ktorów Mittal Steel Ostrava **Josef** ...an podpisali wczoraj umowę o ...łwiźnie 100 mln koron, ostatniej ... z 200 mln koron, które firma ...M Holdings zobowiązała się przy ...ywatyzacji Nowej Huty w styczniu ...03 roku przelać na rachunek województwa. Zobowiązanie to przejął ...tny właściciel Huty Holding Mittal Steel.

Ciąg dalszy na str. 2

W 2006 ROKU PŁACE W REGIONIE WZROSNĄ O 5 PROC.

Negocjacje na finiszu

REGION (mro) – Większość pracodawców w regionie morawsko-śląskim przewiduje w przyszłym roku wzrost płac o 5 procent. Podwyżka płac w najważniejszych firmach regionu będzie w ten sposób kopiować wzrastającą krzywą pierwszych trzech kwartałów bieżącego roku. W trzecim kwartale br. zatrudnieni w naszym województwie otrzymywali średnio pensje w wysokości 18 833 brutto. Największy wzrost płac odnotowano w dziedzinie wydobycia bogactw naturalnych i energetyce. Średnio o 1500 koron wzrosły w 2005 roku płace budżetówki, w sferze prywatnej było to zaledwie 993 korony.

❖ ❖ ❖

Również w karwińskiej spółce Jäkl po dwumiesięcznych negocjacjach związki zawodowe reprezentowane przez **Emila Buga** zawarły z pracodawcą, reprezentowanym przez **Stanislava Konkolskiego,** układ zbiorowy, który zakłada wzrost płac o 5 proc. Średnia płaca 790 pracowników Jäkla w 2005 roku osiągnęła 18 tys. koron. W umowie oprócz wzrostu płac zagwarantowano także 5-tygodniowy urlop, dodatek na wyżywienie, specjalne wynagrodzenia przy przejściu na emeryturę, jubileuszach pracy itp.

Ciąg dalszy na str. 2

W KOLEJCE DO WYCIĄGU TRZEBA SWOJE ODSTAĆ

Narciarzom pogoda sprzyja

BESKIDY (sch) – Bardzo dobre warunki śniegowe, jakie panują na wszystkich beskidzkich nartostradach, sprawiają, że amatorzy białych sportów korzystają z ferii świątecznych i tłumnie ruszają w góry. Rezultat? Zapchane parkingi oraz coraz dłuższe kolejki do wyciągu.

Taka sytuacja panuje od trzech dni na mosteckich nartostradach. Pomimo że jeden karnet uprawnia do korzystania aż z trzech wyciągów, i tak trzeba w kolejce spędzić ok. 15 min. – *Ruch wzmógł się na Szczepana i nadal trwa. Dziś jest ciut luźniej, może dlatego, że pada śnieg* – uważa zastępca wójta Mostów, **Alojzy Martynek**, który zgadza się z naszą sugestią, że warto pomyśleć o powiększeniu parkingów zarówno pod samą nartostradą, jak i wyżej we wsi. Co jego zdaniem powoduje ruch w interesie? – *Już w lecie odpowiednio rozreklamowaliśmy nasz ośrodek. Swój udział ma tu też na pewno nadziemny tor wózeczkowy.*

Prawdziwym testem cierpliwości dla narciarzy są w tych dniach kolejki do wyciągów w Rzece. Aby wyjechać na górę, trzeba w nich najpierw odstać pół godziny. Miłośnicy najbardziej stromej w Beskidach nartostrady, tzw. wielkiej Rzeki, jak na razie, nie mają jednak co liczyć na poprawę stanu technicznego wolno poruszającego się wyciągu. – *Po zakończeniu sezonu zamierzamy wydłużyć krótszy wyciąg o kolejne 300 m. Dłuższy na ewentualny remont musi jeszcze poczekać* – dowiedzieliśmy się od obsługi.

Komfortowe pod tym względem warunki panują na dolnołomniańskiej Severce.

Ciąg dalszy na str. 2

Fot. DANUTA BRANNA

Mimo że wyciąg na dolnołomniańskiej nartostradzie „Armáda" należy do tych bardziej sprawnych, również tutaj ustawiła się wczoraj dość długa kolejka.

...OMYSŁ NA NOWY FESTIWAL FILMOWY

...akacyjne Kadry

...SZYN (r) – Miasto się nie poddaje, ...miejsce przeniesionego do Wrocła...a festiwalu Era Nowe Horyzonty ...ędnicy chcą zorganizować inną ...rezę filmową. Myślą o festiwalu ...ów polskich. Gdy w październiku ...an **Gutek** postanowił, że słynny ...stiwal Filmowy Era Nowe Horyzonty przeniesie się do Wrocławia, Cieszyn jest już dla niego za mały, ...asto było w szoku. To dzięki festi...owi Cieszyn zyskał miano letniej ...owej stolicy Polski. Na 10 dni zjeżdżały tu tysiące turystów, a hotelarze, ...ekarze i właściciele knajp zara...iali podczas imprezy tyle, co zwykle ...rzez dwa miesiące. Poza tym, festiwal był jednym z elementów programu „Ciesz się Cieszynem", na który ...asto prosiło o unijną dotację. Na ...szczęście miasto szybko zareagowało ...est już pomysł, jak zagospodarować ...zas po festiwalu Gutka.

– *Zamiast Ery Nowe Horyzonty ...chcielibyśmy zorganizować festiwal Wakacyjne Kadry, imprezę pod znakiem filmu polskiego, promującą takie produkcje, także filmy dla dzieci i młodzieży. Mamy nadzieję, że nie będzie to festiwal typowo filmowy, że odbędzie się także wiele innych kulturalnych imprez. Chcemy ten festiwal robić sami. Ma to być miejska impreza* – mówi **Jan Matuszek**, wiceburmistrz Cieszyna. Urzędnikom udało się jeszcze we wniosku o unijną dotację zamienić Erę Nowe Horyzonty na Wakacyjne Kadry. Decyzja o przyznaniu unijnej dotacji ma zapaść na początku przyszłego roku.

– *Mamy nadzieję, że jeśli festiwal dojdzie do skutku, stanie się imprezą cykliczną* – mówi Matuszek. Matuszek podkreśla, że festiwal odbywać się będzie w drugim tygodniu lipca, czyli w innym terminie niż impreza Gutka. Cieszyn nie chce być posądzany o rywalizację z Wrocławiem.

...ogoda

...WARTEK – Zachmurzenie umiarkowane do dużego z opadami śniegu. ...peratura w dzień od -6 do -2 st., ...od -4 do -8 st. C.

...TEK – Zachmurzenie umiarkowane z przejaśnieniami, możliwe przelotne opady śniegu. Temperatura w dzień ...7 do -3 st., nocą od -8 do -12 st. C.

NIE KAŻDY MOŻE POWITAĆ NOWY ROK WŚRÓD SWOICH NAJBLIŻSZYCH

Sylwester na służbie

Nie wszyscy powitają Nowy Rok na balach, w dyskotekach lub w gronie znajomych. Niestety, aby bawić się mógł ktoś, ktoś inny musi pracować.

– *Przełom roku, to dla nas okres największego nasilenia. Wtedy jesteśmy w pełnej gotowości* – mówi naczelnik Beskidzkiej Grupy GOPR, **Milan Pavlica**. – *W każdym z ośmiu naszych stanowisk – na Wielkim Połomie, Jaworowym, Łysej Górze, Gróniu, Pustewnach, Radhoszczu, Solaniu i Jawornikach, dyżury pełnić będzie dwóch zawodowych ratowników oraz ochotnicy. Z doświadczeń minionych lat wiadomo, że właśnie w sylwestra i na Nowy Rok w górach zdarza się najwięcej wypadków, a w głównej mierze ich przyczyną jest alkohol. Narciarze po kieliszkach lubią brawurową jazdę, nie zdają sobie sprawy, jak ryzykują. Zdarza się też, że wychodzą na zakazane trasy, i gubią się w nieznanym terenie.* Ratownicy pełniący dyżur w różnych rejonach Beskidów, nie mogąc spotkać się osobiście, składają sobie życzenia przez radiostację.

Nad naszym zdrowiem i bezpieczeństwem czuwać będą lekarze pogotowia ratunkowego oraz strażacy. Przed kilku laty przyszła do nas moda na wszelkiego rodzaju ognie sztucznie i petardy. Małe dzieci, starsza młodzież, rodzice i dziadkowie odpalają kolorowe rakiety i w ferworze noworocznej atmosfery często dochodzi do uszkodzeń ciała lub pożarów. – *W tym dniu pełnić będzie dyżur dziesięciu strażaków gotowych w każdej chwili wyjechać ze swojej bazy* – dowiedzieliśmy się w Powiatowej Straży Pożarnej w Karwinie.

– *Sylwester jest dla nas normalnym dniem służby* – powiedział nam **Jan Sobol** z Powiatowej Komendy Policji RC. – *Patrolować będziemy ulice oraz miejsca, w których od lat, właśnie na przełomie roku, dochodzi do awantur i bójek.*

Ciąg dalszy na str. 2

05152
771212422041

Znad Wisły

■ Lech Kaczyński złożył przed Zgromadzeniem Narodowym przysięgę prezydencką. Tekst przysięgi brzmi: *Obejmując z woli Narodu urząd Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej, uroczyście przysięgam, że dochowam wierności postanowieniom Konstytucji, będę strzegł niezłomnie godności Narodu, niepodległości i bezpieczeństwa Państwa, a dobro Ojczyzny oraz pomyślność obywateli będą dla mnie zawsze najwyższym nakazem.*

■ Polska arena polityczna jest stabilna, a przewaga PiS i Platformy nad resztą ugrupowań przygniatająca – dowodzi sondaż przeprowadzony przez PBS na zlecenie „Gazety Wyborczej". Która z partii ma najwierniejszych wyborców? PSL – 89 proc. tych, którzy głosowali na ludowców we wrześniu, nadal ich popiera. Największym magnesem jest z kolei PiS, który zabiera wyborców LPR (24 proc.), PO (8 proc.). PSL i Samoobronie (po 6 proc.), a utrzymuje własnych (86 proc.). Najmniej pewny elektorat ma Samoobrona, która utrzymała poparcie 74 proc. wyborców z wrześniowych wyborów. Z partii, które do Sejmu nie weszły, w sondażu żyje tylko SdPl – ma 4 proc. poparcia.

■ Ministranci księdza prałata Henryka Jankowskiego chcą postawić jego pomnik w Starogardzie Gdańskim (rodzinnym mieście kapłana), a w Warszawie otwierają Instytut im. ks. Henryka Jankowskiego, który budowlę sfinansuje. Ks. Henryk Jankowski zgadza się, by młodzież mogła podziękować pasterzowi za patriotyczną postawę, której był wierny całe życie. *Moich pomników będzie więcej. W Gdańsku jak najbardziej taki pomnik powinien stanąć, bo chociaż urodziłem się w Starogardzie, to przecież cała moja patriotyczna działalność związana jest z Gdańskiem* – wypowiada się Jankowski. Jeśli chodzi o Instytut, to będzie to instytut patriotyczny zajmujący się głównie wydawaniem książek.

■ Powstanie muzeum pułkownika Ryszarda Kuklińskiego. Goście będą chodzić po radzieckich flagach. I właśnie to wywołuje głosy oburzenia. U polityków i historyków – pisze „Życie Warszawy". W muzeum będzie można obejrzeć niepublikowane do tej pory fotografie, dokumenty i inne pamiątki po Ryszardzie Kuklińskim – najsłynniejszym agencie CIA. Pułkownik przekazał Amerykanom największe sekrety Moskwy, w tym plany wprowadzenia stanu wojennego. Obiekt powstanie w kamienicy przy Kanonii. Wsparcia idei stworzenia muzeum udzielił Lech Kaczyński (jeszcze jako prezydent Warszawy) i minister obrony Radosław Sikorski. W organizacji przedsięwzięcia ma pomóc MON i Muzeum Wojska Polskiego.

■ Polacy należą do największych pesymistów. Jak pisze „Życie Warszawy", niemal połowa z 52 tys. osób w 62 krajach objętych w listopadzie i grudniu sondażem ośrodka Gallup International ocenia, że rok 2006 będzie z ich punktu widzenia lepszy od 2005. Tylko co piąty respondent uważa, że będzie gorzej, a 26 proc., że sytuacja się nie zmieni. Najbardziej optymistycznie nastawionym regionem jest Afryka (średnio 57 proc. to optymiści), a mieszkańcy Europy Zachodniej i Wschodniej – około 30 procent – najczarniej oceniają perspektywy na przyszły rok. Polska ma zaledwie 28 proc. optymistów. To o dwa punkty poniżej średniej dla całej Europy Wschodniej. Zaledwie co dziesiąty Polak z optymizmem patrzy na rozwój gospodarczy w 2006 roku. Mniej optymistów jest tylko w czterech krajach świata. Z badań wynika, że 40 proc. Polaków jest spokojnych o zachowanie swojej posady, za to prawie połowa obawia się bezrobocia. **Opr. (mro)**

Niesygnowane materiały publicystyczne i informacyjne pochodzą z internetowych serwisów informacyjnych.

Fot. WŁADYSŁAW OWCZARZY

W foyer Powiatowego Archiwum Państwowego trwa wystawa drewnianych szopek. Autorem wszystkich 25 żłobków jest członek Czeskiego Stowarzyszenia Przyjaciół Szopek w Hradcu Kralowej, Jiří Obluk. Mieszkaniec Orłowej, urodzony w Ostrawie. Ten inżynier maszynoznawstwa i kandydat nauk, rzeźbieniu stajenek poświęca się już 35 lat. Najpierw reperował fragmenty drewnianych figurek przy pomocy narzędzi uzyskanych od stryja małżonki. Od 1990 roku poświęca się samodzielnej twórczości. Wykonał już ponad 140 zestawów z drewna lipowego, a ostatnio również z innych, twardszych odmian drewna. Obluk prezentuje swoje drewniane stajenki również we Francji. Na przełomie lat 2000-2001 w Bielsku-Białej zdobył za swe rzeźby nagrodę. Na zdjęciu fragment wystawy.

Z budżetem, lecz bez wójta

BUKOWIEC (kor) – Dopiero w połowie stycznia samorząd zadecyduje o tym, kto zastąpi w funkcji wójta zmarłego przed świętami **Józefa Ćmiela** (do tego czasu obowiązki wójta pełnić będzie jego zastępca **Petr Jalowiczor**). W 15-osobowym samorządzie Ćmiela powinien zastąpić pierwszy rezerwowy, **Paweł Stonawski**.

Jeszcze przed świętami udało się jednak bukowianom uchwalić budżet na 2006 r. Będzie on zrównoważony, a gmina będzie gospodarować z kwotą 8,89 mln Kc. Do najważniejszych przyszłorocznych inwestycji zaliczono remont dróg gminnych, na który wieś otrzyma z resortu rozwoju regionalnego dotację w wysokości 9,5 mln Kc. Drugim ważnym przedsięwzięciem będzie remont budynku czeskiej podstawówki.

Negocjacje na finiszu

Dokończenie ze str. 1

Tylko w tym roku firma wydała na dofinansowanie wyżywienia pracowników ponad 3 mln koron, na darmowe napoje pół mln koron oraz 2,5 mln Jäkl dołoży na dofinansowanie ubezpieczenia emerytalnego swoich pracowników. Jako nagrodę za wykonanie planu w grudniu swej załodze wypłacił łącznie 2,5 mln koron.

Ostatnia rata...

Dokończenie ze str. 1

Kwota przekazana przez właścicieli Nowej Huty (pierwszych 50 mln koron przekazano w styczniu, drugie w grudniu 2004 r.) jest przeznaczana na politykę aktywizacji zatrudnienia w województwie. Pierwszych 100 mln wykorzystano na wytworzenie 140 nowych miejsc pracy w 14 małych i średnich firmach. Natomiast w budżecie województwa na rok 2006 uwzględniono 14 mln koron na wsparcie trzanowickiej strefy przemysłowej, 15 mln na naukę i prowadzenie badań naukowych, 5 mln na programy stypendialne.

Sylwester na służbie

Dokończenie ze str. 1

W lepszej sytuacji od służb mundurowych są cywile. **Krysia Klus** z Hawierzowa będzie co prawda na sylwestra szaleć ze znajomymi w dyskotece, ale z pracy urwie się dopiero po 20.00. Jest kosmetyczką i 31 grudnia to w jej branży jeden z najcięższych dni w roku. Na nudę nie będą narzekać również taksówkarze. W sylwestra, a raczej już w Nowy Rok, ludzie chętnie rezygnują z podróżowania własnymi samochodami. Nie zawsze też mogą skorzystać z autobusów, których kursy zostają znacznie ograniczone lub nawet zawieszone. Najwięcej taksówek zamawianych jest między 19 a 21 oraz 3 i 4 nad ranem.

Dyżury pełnić będą również dyspozytorzy pogotowia gazowego, wodno-kanalizacyjnego czy elektrycznego. **(wak)**

Decyzja w styczniu?

OSTRAWA (mro) – Samorząd województwa morawsko-śląskiego na swej ostatniej przedświątecznej sesji zaaprobował sposób postępowania przy przygotowaniach II etapu strefy przemysłowej w Noszowicach dla firmy Hyundai Motor Company.

Etap ten przewiduje wykupienie 223 ha gruntów i 9 domów, na które z budżetu województwa zostanie przeznaczonych 12,75 mln koron, z budżetu państwa zaś, po wyrażeniu w styczniu zgody przez komisję międzyresortową, aż 370,8 mln koron. Samorząd zdecydował także o ogłoszeniu pierwszego przetargu w Noszowica – prac terenowych, które mają rozp cząć się pod koniec zimy.

Województwo już ma przepis ne w urzędzie katastralnym grun przejęte w I etapie przygotowa M.in. o tych faktach 22 grudnia po formował hetman **Evžen Tošenovs** szefostwo Hyundai Motor Compar W odpowiedzi usłyszał, że firma finitywnie zdecyduje o lokaliza fabryki samochodów w stycz Dodajmy, że w styczniu Hyunda zamierza odwiedzić premier RC J **Paroubek**.

Fot. BEATA SCHÖNWALD

Na pierwszym planie „Gizdy" niosą Dzie nie dary.

Z opłatkiem do widza

Dokończenie ze str. 1

A także kiedy występujący uczniowie i nauczyciele ruszyli w takt finałowej pieśni „Przekażmy sobie znak pokoju" z solówką E. Blanik podać słuchaczom dłoń „na znak pokoju".

Dla wykonawców i pomysłodawców koncertu satysfakcją były gromkie brawa, dla publiczności – niezatarte wrażenia, które pozostają w sercu jeszcze długo po powrocie do domu.

Narciarzom pogoda sprzyja

Dokończenie ze str. 1

Na stanie w kolejkach nie trzeba tu tracić czasu, wyciągi wywożą ludzi na bieżąco. Również tutaj nam potwierdzono, że pierwszy dzień świąt był raczej spokojny, za to od poniedziałku zaczęło przybywać narciarzy.

Zdaniem ratownika beskidzkiego pogotowia górskiego, **Radima Pavlicy**, pomimo dużego naporu turystów obywa się bez poważniejszych urazów. Jak dotąd, pomocy udzielono w 20 przypadkach. Chodziło o typowe dla narciarzy obrażenia.

Sprosta konkurencji?

OSTRAWA (mro) – *Wsparcie nowych połączeń lotniczych jest ramach regionalnych lotnisk norm nym, standardowym postępowani i musimy przywyknąć do myśli, że ko w ten sposób przyciągniemy n spółki transportowe* – powiedział posiedzeniu samorządu wojewódz zastępca hetmana, **Pavol Lukša**, u sadniając wydatek 35 mln koron z dżetu województwa, które w 2006 ku przypadną lotnisku w Mosznow

Wsparcie województwa zakł także pomoc przy znalezieniu lotniska partnera strategicznego, którym nowy dyrektor – wyłonion zaplanowanego na styczeń konku – miałby wyprowadzić Mosznow prostą. Zdaniem władz wojewódzk chodzi o to, by lotnisko mogło skute nie konkurować z portami lotnicz w Krakowie i Katowicach. Na wios zapowiedziane jest wznowienie lot do Monachium o lepszym grafiku łączeń – tak, by pasażerowie m bezpośrednio przesiąść się w sto Bawarii na inne loty.

Ciekawostki

Hiszpanie bez sjesty

Hiszpański rząd oficjalnie zniósł sjestę, czyli przedłużoną przerwę obiadową – poinformował „Financial Times". Według nowej ustawy, przerwa obiadowa zostanie ograniczona do 60 minut, aby pracownicy służb publicznych mogli wyjść z pracy o godz. 18.00. Dotychczas sjesta w Hiszpanii trwała od godz. 14.00 do 16.00. Zgodnie z nowym porządkiem, przerwa obiadowa będzie między 12.00 a 13.00 – podobnie jak w innych krajach Unii Europejskiej. Cytowany przez gazetę minister ds. administracji państwowej rządu w Madrycie Jordi Sevilla tłumaczył, że ma to przynieść kres „chaosowi" w pracy służb publicznych i pozwolić Hiszpanom na pogodzenie pracy z życiem rodzinnym. Sevilla sam ma trójkę dzieci. Minister wyraził też nadzieję, że w ślad za sektorem publicznym pójdą prywatni przedsiębiorcy – dodaje „FT".

Modne, ale sztuczne

W USA rośnie w cenie dziewictwo, na co wskazuje szybko wzrastająca liczba zabiegów chirurgicznego przywrócenia błony dziewiczej. Zabieg ten jest od dawna popularny na Bliskim Wschodzie i Ameryce Łacińskiej, czyli w regionach, gdzie zachowanie dziewictwa przed małżeństwem było tradycyjnie normą kulturową. Jak podaje jednak Amerykańskie Towarzystwo Chirurgii Plastycznej, przywracanie błony dziewiczej staje się coraz częstsze także w USA, głównie za sprawą rosnącej imigracji z krajów latynoskich i muzułmańskich. Jak podaje dziennik „Wall Street Journal", nie ma oficjalnych statystyk na ten temat, ale według chirurgów plastycznych, w ciągu ostatnich pięciu lat liczba zabiegów tego rodzaju podwoiła się, lub nawet potroiła. Sztuczne przywracanie błony dziewiczej krytykują organizacje religijne i feministki, a środowiska medyczne niepokoją się, że zabiegi przeprowadzają niekiedy lekarze bez odpowiednich kwalifikacji.

Żart za 2 mld euro

Ponad stu Francuzów otrzymało przed kilku dniami od swego funduszu emerytalnego wezwanie do zapłacenia zaległych składek w wysokości ponad... 2 miliardów euro. Teraz fundusz przeprasza, tłumacząc, że zawiniła pomyłka komputera. „Musiałam usiąść, kiedy zobaczyłam tę sumę" – mówi Christine Vallee, od której fundusz zażądał 2,14 miliarda euro, składając przy okazji najlepsze życzenia noworoczne. Przedstawiciele funduszu mówią o pomyłce komputera, za którego sprawą 113 klientów dostało listy z żądaniem zapłaty horrendalnych sum. Zapewniają też, że oczywiście ta pomyłka w żadnym razie nie odbije się na kontach tych klientów. Część obciążonych nak zem płatności klientów funduszu n wszelki wypadek postanowiła jedna skontaktować się z adwokatami.

Połknęła... telefon

Pewna Amerykanka, podcza sprzeczki ze swoim chłopakiem telefon komórkowy, połknęła apara Odzyskała go dopiero w szpitalu. Ja podała policja w Blue Springs w st nie Missouri, mężczyzna zadzwon na numer alarmowy, że jego dziew czyna ma trudności z oddychanie Gdy funkcjonariusze przybyli miejsce, okazało się, że 24-letni kobiecie utkwił w gardle telefon. We dług relacji detektywa Steve'a De kera, mężczyzna zażądał aparat lecz kobieta nie chciała mu go odda więc spróbowała go połknąć. „Włoż ła telefon do buzi, tak aby on go n dostał" – powiedział. Kobietę prz wieziono do miejscowego szpitala.

»TE PRZYJAZDY DO WAS SĄ DLA NAS NIEZWYKŁĄ PRZYGODĄ« - MÓWI ALEKSANDRA ACHTELIK

Uczą polskiego cudzoziemców

...przed świętami bystrzycką PSP im. Stanisława Hadyny odwiedziła grupa polonistek, słuchaczek podyplomowych studiów kwalifikacyjnych nauczania kultury polskiej i języka polskiego jako obcego przy Szkole Języka i Kultury Polskiej Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach. Dziewięć pań, wspólnie z kierownikiem studiów, dr Aleksandrą Achtelik, wzięło udział w dwóch lekcjach języka polskiego - w klasach siódmej i ósmej. Panią doktor poprosiliśmy o rozmowę.

– Ten kierunek studiów podyplomowych powstał na naszej uczelni przed 5 laty. Ich celem jest wykształcenie nowej kadry lektorskiej, która ma w przyszłości kształcić cudzoziemców w zakresie języka i kultury polskiej oraz pracować w środowiskach polonijnych na całym świecie. W związku z tym przed trzema laty powstał pomysł, by słuchacze praktyki odbywali w polskich szkołach na Zaolziu. Są one bowiem w specyficznej sytuacji – kształcą dzieci polskie, znające dobrze język polski. Ale te dzieci żyją za granicami Polski, w środowisku czeskim, stąd popełniają typowe błędy leksykalne, składniowe itp. Tu zatem nasi słuchacze mogą podczas praktyk nabrać doświadczeń, spróbować sił...

Dlaczego wybraliście właśnie bystrzycką PSP?

– Kontakty z bystrzycką szkołą rozpoczęły się w zasadzie od kontaktów prywatnych. Nauczyciel tutejszej szkoły, Grzegorz Łuński, był słuchaczem warsztatów polonistycznych, które co roku podczas wakacji organizowane są przez Szkołę Języka i Kultury Polskiej. I dzięki temu w rozmowach indywidualnych zrodził się ciekawy pomysł możliwości wysyłania na praktyki zawodowe słuchaczy naszych podyplomowych studiów.

Rozpoczęliśmy ten „bystrzycki" projekt przed trzema laty. Słuchacze przyjeżdżają najpierw na hospitację, oglądają 2-3 lekcje języka polskiego prowadzone przez nauczycieli z Bystrzycy. Są to lekcje w różnych klasach, o różnym poziomie zaawansowania języka i realizacji programu nauczania. Czyli oglądamy i w młodszych – trzecich, czwartych, piątych – ale widzimy także lekcje w klasach 7. i 8., dzięki czemu nasi słuchacze mogą porównać metody, zakres materiału oraz postęp, jakim wykazują się uczniowie.

Uwagę zwracamy przede wszystkim na to, żeby nasi słuchacze zobaczyli, za pomocą jakich konwencjonalnych i niekonwencjonalnych metod nauczyciele realizują program nauczania. Ale głównie mają zwracać uwagę na to, z jakimi problemami w zakresie języka borykają się sami uczniowie. To znaczy muszą kategoryzować błędy gramatyczne, leksykalne, składniowe, stylistyczne i później dyskutują na temat lekcji. Po czym nauczyciele po wymianie takich doświadczeń wskazują naszym słuchaczom zakres tematyczny lekcji, którą później każdy z naszych słuchaczy przeprowadza właśnie w bystrzyckiej szkole.

Fot. JACEK SIKORA

Aleksandra Achtelik

Każdy prowadzi jedną lekcję, która jest przez pracowników studiów podyplomowych oceniana, ale także przedyskutowana. Staramy się podczas tych lekcji z jednej strony realizować cel wskazany przez nauczyciela prowadzącego z Bystrzycy (chodzi o zakres tematyczny, materiałowy), natomiast realizowane to jest przez najnowocześniejsze metody stosowane w glottodydaktyce języka polskiego jako obcego.

I tutaj bardzo często odwołujemy się nie tylko do podręczników używanych przez nauczycieli w szkołach, ale także do podręczników wykorzystanych przez glottodydaktykę, czyli materiały dostosowane do nauki języka polskiego przez cudzoziemców. Korzystamy m.in. z takich książek, jak „Oto polska mowa" Lewińskiego czy „Kiedyś wrócisz tu" Lipińskiej i Dąbskiej. Tam są specyficzne teksty, ćwiczenia. Czasem udaje nam się także w tych klasach młodszych wprowadzić np. nauczanie gramatyki za pomocą programów komputerowych.

I tutaj później część zajęć przebiega przy pracy z programem Grampol, stworzonym przez pracowników naszej szkoły.

Absolwenci tych studiów podyplomowych jako lektorzy mają kształcić cudzoziemców w zakresie języka i kultury polskiej. W jakich ośrodkach zagranicznych już pracują?

– Co roku wypuszczamy około 20 absolwentów. I części z nich faktycznie udało się zrealizować swoje marzenia i pracują jako lektorzy poza granicami Polski. Na przykład na Łotwie, w Mołdawii, Macedonii, na Białorusi, kilku uczy na obszarze Saksonii w Niemczech, są też nasi absolwenci na uniwersytetach w Turynie we Włoszech.

Czyli udało się stosunkowo wielu absolwentom. Oprócz tego kilku z nich udało się znaleźć w szkołach na terenie Polski, a uczących języków obcych – m.in. języka polskiego dla cudzoziemców. Bo cudzoziemców jest w Polsce ostatnio coraz więcej, więc szkoły zwracają się z takim zapotrzebowaniem także do naszych absolwentów.

Poza tym część tych lektorów działa przy Szkole Języka i Kultury Polskiej i okresowo jest zatrudniana np. podczas organizacji letnich kursów, kiedy mamy ponad 200 cudzoziemców i oni przyjeżdżają do Cieszyna. Wtedy służą pomocą właśnie jako siła wykwalifikowana przez nas.

Czy wasi lektorzy działają także na czeskich uczelniach?

– Teraz jedna z absolwentek jest – jako doktorantka – na stażu na Uniwersytecie Palackiego w Ołomuńcu. Inna ubiega się o miejsce w jednej z zaolziańskich szkół podstawowych...

Ponadto współpracujemy także z czeskocieszyńskim Polskim Centrum Pedagogicznym, i to bardzo dynamicznie. W ubiegłym roku w sierpniu na przykład, kiedy byli u nas słuchacze studium podyplomowego z Berlina, udało nam się zorganizować spotkanie w siedzibie PCP z nauczycielami ze szkół zaolziańskich i naszymi słuchaczkami. Były wykłady dyrektor PCP Ireny Kufy nt. idei, jakie patronują działalności tej placówki, no i ciekawa dyskusja metodyczna pomiędzy nauczycielami.

Przyjechaliście na Zaolzie już po raz trzeci. Jak pani ocenia – jak mówią nasze dzieci tu, na Zaolziu?

– Trzeba przede wszystkim rozgraniczyć to, w jakich sytuacjach słucha się dzieci. Ja zawsze jestem zafascynowana, kiedy mogę je – brzydko mówiąc – podsłuchać w momencie, kiedy mówią w sytuacjach nieoficjalnych. Np. podczas przerwy lub kiedy sama dziecko zagaduję. I przyznam się, że cieszy mnie, gdy dziecko zaczyna do mnie mówić „po naszymu", czyli gwarą. Wtedy wiem, że zyskałam jego sympatie. I to też językowo jest bardzo interesujące i cieszy to, że gwara jest żywa i jest elementem integrującym społeczność polską, która tu mieszka.

Z drugiej strony mam możliwość obserwowania dzieci podczas lekcji. Przede wszystkim uważam, że dużym sukcesem pedagogicznym jest to, że te klasy są małe i przez to bardziej zintegrowane. I widać, że te lekcje, które oglądamy, chociaż są lekcjami pokazowymi, nie są specjalnie przygotowywane. Widać, że dzieci w tym systemie pracują cały czas. I chwała za to nauczycielom-polonistom, których hospitujemy.

A dzieci mówią bardzo ładnie. Oczywiście, w momencie, kiedy zaczynają się emocjonować, można zaobserwować kalki – czy już z języka czeskiego, czy z gwary. To jest nieuniknione, ale dzięki temu my możemy mieć tutaj praktyki. Gdyby dzieci mówiły czystym językiem literackim, wtedy nasze słuchaczki nie mogłyby tu praktykować. To nie miałoby sensu.

Dodam jeszcze, że te przyjazdy do was, możliwość uczestniczenia w tych zajęciach, są dla nas niezwykłą przygodą. Dla naszych słuchaczy jest to bowiem okazja zobaczenia szkoły z polskim językiem wykładowym działającej na terenie RC, a w dodatku szkoły niezwykle dobrze wyposażonej. Fascynująca jest też familiarna atmosfera. W szkołach w Polsce to, by każdy nauczyciel znał każdego ucznia z imienia i nazwiska, orientował się w jego sytuacji pozaszkolnej, domowej, jak jest u was, to rzadkość. Tak samo to organizowanie przeróżnych imprez czy już kulturalnych, czy sportowych. Możliwość bywania w bystrzyckiej szkole jest dla nas zatem zawsze niesamowitym przeżyciem.

Rozmawiał: JACEK SIKORA

Marionetki

FELIETON HALINY SIKORY

Kto ma ośle uszy?

»Marynko, trzeba ci sie na bal rychtować!« zabrzmiało trzykrotnie polecenie z góry. Z jakiej góry, Marynka nie wiedziała, bo po ostatnich rozważaniach egzystencjalnych pomieszały jej się te góry. „Marynko, trzeba ci sie na bal rychtować!" z góry odezwało się jeszcze raz. „Cosi mi sie w głowie dziwnie miyszo, jaki bal? Jo nigdzi nie idym", Marynce przypomniał się zeszłoroczny bal. Przypomniało jej się, jak w drodze powrotnej się zapomnieli i z Mężem chcieli powiększyć liczbę dzieci w polskich szkołach. Poczerwieniała od stóp do głów, siwych włosów nie wyłączając.

Z tymi siwymi włosami to było troche inaczej, poczerwieniały już wczorajszego wieczoru. Ukochana połówka Marynki kupiła drugiej połówce, czyli Marynce, szampon do włosów pod choinkę. Taką małą saszetkę. „Był strasznie drogi, także musi być strasznie dobry. Nie wiym, na co wszystko je, bo to tam piszóm po angielsku, a wiysz, że jo tego nie rozumiym. Ale myślym se, że to bedzie jakisi super szampón". Na opakowaniu widniała piękna pani z bujnych czarnych włosów, więc Marynka nawet się nie zastanawiała. „Aj jakby mi to miało zabarwić, tak dyć jo też miała czorne włosy". Zaraz po świętach postanowiła wypróbować to cudo. Nałożyła szampon na mokre włosy i wyobrażała sobie, jak odmłodnieje i jak fajnie będzie wyglądać po tym szamponie, zupełnie tak samo, jak pani na opakowaniu. Szampon musiał być dobry, bo wannę, w której Marynka przeprowadzała eksperyment upiększający, nie udało się umyć i pewnie jeszcze w przyszłym roku karpie będą się pluskać w czerwonym bajorku. Efekt ostateczny użycia szamponu był piorunujący. Mąż z wrażenia zaniemówił, kot i pies na widok Marynki uciekają. Nieco gorzej było z byczkiem w oborze. Marynka zaniosła mu wieczorną porcję siana i wody. Byczek, jak tylko zobaczył Marynkę w drzwiach, zaczął wierzgać i za chwilę już biegali po sadzie. Zadyszanej Marynce udało się wskoczyć na drzewo, z którego dopiero koło północy uratował ją Mąż. Wcześniej jakoś nie zauważył braku żony w domu. No cóż, zwracanie uwagi na drobiazgi nie leżało w jego naturze.

„Marynko, trzeba ci sie na bal rychtować!" znowu zagrzmiało w powietrzu. „Isto to świónteczne odpoczywani mi zaszkodziło. Głosy jakisi słyszym. Trzeba sie wzióńść do roboty, bo normalnie zwariujym", pomyślała Marynka i zabrała się za obieranie ziemniaków. Zawstydzone swoją glizną ziemniaki wpadały jeden po drugim do garnka, rzucane wprawną ręką Marynki. „Całe świynty my jedli sałot, to teraz aj ziymioczki nóm bedóm szmakować", pomyślała Marynka, kiedy namolne „Marynko, trzeba ci sie na bal rychtować!" opanowało ponownie kuchnię. Źródło dziwnego głosu umiejscowiła Marynka w szafce z garnkami. Powoli, żeby nie wypłoszyć przedwcześnie intruza, zaczęła się skradać. Z nożem w ręce – dla pewności, wałkiem na ciasto – dla bezpieczeństwa, odrobiną rumu, która została po świętach – dla odwagi. Otwierała powolutku drzwiczki szafki kuchennej patrząc przez powiększającą się szparę do środka. Oczy błądziły w poszukiwaniu czegoś dziwnego, jednak nie spotkały na swojej drodze niczego nadzwyczajnego. Szafka w środku wyglądała zupełnie normalnie. Pokrywki leżały w nieładzie, jak zawsze, garnki powsadzane jeden do drugiego również nie wskazywały na nic podejrzanego. Jednak Marynka nie dała się zbić z tropu. Powyciągała szybko zawartość na środek kuchni. Ale i te poszukiwania na nic się zdały. Usiadła więc zrezygnowana w środku tego bałaganu a tu nagle „Marynko, trzeba ci sie na bal rychtować!" „Móm cie!" Marynka złapała szybko pokrywkę w najdalszym rogu kuchni. „To ty bestyjko, mnie denerwujesz? O balu przipóminosz? Jo ci pokożym!" i jęła wałkiem walić w metalowy przedmiot. „Zawidzisz na isto tego, że my sie potym z chłopym po balu zapómnieli, polskość chcieli przedłóżać? A pumału sie nóm to aj podarziło, gdyby moja połówka tych swoich wstydliwych problemów ni miała. Zawidzisz? Ja? Tymu to chcesz całymu światu połopowiadać. Jo ci pokożym!" waliła z całych sił, hałas czyniąc niesamowity w całym domu. „Marynko, trzeba ci sie na bal rychtować!" nie dawała za wygraną pokrywka. Przestraszone wróble uciekły z karmnika. Kot, który powoli przyzwyczajał się już do czerwieni włosów Marynki, szybko zmienił zdanie i pobiegł gdzieś do lasu. Marynka widząc, że wałkiem zbyt wiele nie zdziała przeciwko twardej metalowej pokrywce, musiała na chwilę zaprzestać ataku i zastanowić się nad planem zniszczenia przeciwnika. „Uż to móm, zakopiym cie pod lasym. Tam cie żodym nie nóndzie". I ruszyła przed siebie. Ukradkiem, żeby nikt jej nie zauważył i przypadkiem nie usłyszał wrzasków pokrywki. Po udanej eskapadzie wróciła zadowolona do domu.

Usiadła w kuchni, poczekała jeszcze chwilę, czy przypadkiem jakieś inne naczynie nie ma w planie wykrzyczeć prawdę o zeszłorocznym balu. Jednak cisza na tyle ją uspokoiła, że w spokoju powkładała z powrotem wszystkie garnki do szafki i zabrała się za dokończenie przygotowywania obiadu. Już nic tego dnia nie zakłóciło jej spokoju.

Sylwester zbliżał się bardzo szybko. Mąż załatwił bilety na zabawę sylwestrową do Domu PZKO. „Prezes mówił, że w tym roku sie spotkómy staro partyja a normalnie zabawiymy. Młodzi majóm jaksi insze plany, także żodne szarpidróty, yny nasz stary Wiesiek Franek bedzie grać. Pono mo teraz jaksióm nowóm aparature, kiero mu samo gro. A pono uż aj symtam gro do rytmu". Nawet nie zapytał Marynki, czy chce iść, czy nie, wyciągnął z szafy swój garnitur i zeszłoroczną sukienkę balową Marynki. Marynka oponowała, że w czerwonych włosach się na balu nie pojawi, że co ludzie powiedzą i Prezesowa? Dla świętego spokoju załatwił na mieście perukę, podobną do naturalnych włosów Marynki. Poszli.

W PZKO wszystko było dopięte na ostatni guzik. Oprócz Wieśka Franka. Ten nie miał żadnego guzika, zmiętą marynarkę i nieco sfatygowaną twarz. Sylwestra zaczął świętować od rana. Od drzwi już krzyczał „Partyjo, tyn rok był super! A tyn prziszły bedzie eszcze lepszy! Aparature diabli wziyli. Ale co mi tam. Aparatura była do dupy! Dyć my prowdziwi muzykanci mogymy grać na wszystkim, bo my prowdziwi muzykanci mómy talynt!" Sala Domu PZKO ze śmiechu turlała się po podłodze. Ktoś zakrzyczał: „A na czym nóm dzisio Wiesiek zagrosz?" Wiesiek Franek się wyprostował, poprawił poszarpany garnitur, wsadził goździka z wazonu w klapę „Jo uż se naszeł insztrumynt. Leżoł zakopany pod lasym". I wyciągnął zza siebie olbrzymią pokrywkę. Marynka zemdlała. Peruka zsunęła się pokazując czerwone jak maki włosy. Mąż chcąc nie chcąc musiał zabrać żonę do domu. Choć bardzo mu się nie chciało. Ale obowiązki małżeńskie, to obowiązki małżeńskie.

Z opowiadań usłyszeli potem, że pijany Wiesiek Franek całą noc wygrywał na pokrywce jakąś piosenkę, którą sobie w swoim pijanym łbie umyślił. Marynka dla pewności, jeszcze przez tydzień z domu postanowiła nie wychodzić. Ale i tak następnego dnia odwiedziła ją Prezesowa „Z tych czyrwiónych włosów se nic nie rób. Stowajóm sie gorsze wiecy. Isto ci ta farba zaszkodziła, jakisi wypary, czy co i tymu żeś zemdlała. Musisz dobrze dować pozór a czytać wszystko, co je na obalu, bo óni teraz taki świnstwa produkujóm, drogo sprzedujóm a ty gupi człowieku płać i cierp". Prezesowa zdjęła z głowy szykowny kapelusz i oczom Marynki ukazała się ta sama czerwona burza włosów.

Głosik

Do siego roku!

– A wiedziałaś, że dawno temu, w starożytnym Egipcie, Nowy Rok był obchodzony we wrześniu? – zapytał Głosik. – Urządzano wtedy wielką procesję przez całą długość rzeki Nil. Prowadziła aż do faraona – władcy Egiptu. I grały trąbki, bębny i tamburyna.

O jednej porze, raz do roku
W zimowej nocy, ciemnym mroku,
Gdzieś, gdzie nie sięga ludzki wzrok,
Schodzi się z rokiem rok
Jeden jest wielki z siwą brodą,
Drugi jest mały z buzią młodą,
Czyli, by rzec innymi słowy:
Jeden jest stary, drugi nowy.
Gwiazdy jak świeczki lśnią na niebie,
A oni stoją obok siebie,
Coś sobie mówią patrząc w oczy,
Ale nikt nie wie o czym.
Potem w ciemności słychać kroki...
To się rozchodzą oba roki,
W całkiem przeciwne idą strony
Stary znużony i zmęczony,
A Nowy wielki bal wydaje
I mnóstwo gości prosi.
Więc każdy miesiąc przed nim staje,
Podarek mu przynosi.
Styczeń płaszcz futrzany suty,
Luty wręcza mocne buty,
Marzec, że deszcz często pada,
Parasol mu składa.
Kwiecień pęk sasanek,
Maj konwalii białych.
Czerwiec, niby młody panek,
Niesie jagód dzbanek.
Lipiec mąkę na placuszki,
Sierpień znakomite gruszki.
Wrzesień kosz wziął na ramiona,
są tam jabłka, winogrona.
Październik różowe wrzosy,
Listopad parę kaloszy,
Grudzień, starzec siwiuteńki,
pióro kładzie mu do ręki,
mówiąc: piórem tym, kochanie,
opisz swoje panowanie...

– Nie, o tym nie wiedziałam – odparła krótko Ludmiłka.

– A później, w czasach rzymskich, wymyślono nowy kalendarz i rok zaczynał się w marcu, a kończył w styczniu. A lutego wcale nie było! W dniu Nowego Roku wysyłano prezenty do przyjaciół, a nawet do cesarza. Zakładano na zabawy śmieszne kostiumy...

– To tak, jak dziś na balikach maskowych.

– Myślisz? – zastanowił się Głosik. – Ciekawe, jak to jest...

– Co? Co jak jest? – dopytywała się Ludmiłka.

– No, jak to jest przebrać się i udawać kogoś innego – wyjaśniał Głosik. – Na przykład jakąś bajkową niezwykłą postać.

– A za kogo chciałbyś się przebrać? Pewnie za chochlika drukarskiego! – śmiała się Ludmiłka.

– Coś ty! Przecież ja jestem chochlikiem...

– I jako chochlik masz pracować w gazecie, a nie myśleć o przebieraniu – gderała Ludmiłka. – Co tam jeszcze masz o Nowym Roku? Bo za chwilę przyjdzie Kropka i zapyta, czy mamy przygotowany artykuł.

– Dobrze już, dobrze... Znalazłem jeszcze, że Celtowie obchodzili koniec roku w październiku. Palili wtedy ogniska, a ludzie tańczyli wokół nich – odczytał Głosik ze swoich notatek.

– Tańczyli? To tak, jak na balach Sylwestrowych – powiedziała rozmarzonym głosem Ludmiłka.

– Znowu zaczynasz? Sama gadasz ciągle o balach, a na mnie się złościsz! – tym razem Głosik zaczął gderać. – Ty przecież też miałaś coś wyszukać.

– I wyszukałam. Znalazłam informację, że również dzisiaj nie wszędzie nowy rok zaczyna się 1 stycznia. Chińczycy świętują później niż my, dopiero w lutym i marcu. Żydowski Nowy Rok nazywa się *Rosh Hashanah* i jest obchodzony w październiku. W te dni Żydzi jedzą miód i rybę. Miód po to, żeby rok był słodki, a rybę po to, żeby wszystkiego było pod dostatkiem – wyjaśniała Ludmiłka. – W październiku obchodzi się też początek nowego roku w Indiach. Zapala się wtedy malutkie świeczki, które nazywają się „diva", a potem puszcza się je jak papierowe łódki na jeziorach i stawach.

– No tak, w Indiach jest ciepło i jeziora im nie zamarzają, więc mogą sobie puszczać łódki – zastanawiał się Głosik. – Ale za to nie mogą jeździć na łyżwach ani na sankach. I pewnie nie mają też takiego hucznego Sylwestra i ogni sztucznych.

– Ani bali – dodała Ludmiłka.

– Wiesz co? Już mam tego dosyć! – krzyknął Głosik. – Co się tak zawzięłaś z tymi balami?

– No... Zobaczyłam w gazecie... na zdjęciu... takie piękne sukienki! Balowe... – wyjąkała w końcu Ludmiłka. – Bardzo mi się podobały!

– Hmmm... Sukienki, mówisz? Na bal? To dla dziewczyn... A stroju dla chłopców nie widziałaś? Może być kowbojski, albo indiański, albo strój kosmonauty, albo kominiarza...

– A po co ci strój, jeśli nie idziesz na bal?

– Zrobimy Kropce niespodziankę i urządzimy sobie bal sami! Jak Sylwester, to Sylwester! Do siego roku!

KROPKA

KONKURS O NAJCIEKAWSZĄ KARTĘ ŚWIĄTECZNĄ

Nagrody przyznane

Myszka Ernestynka z Biblioteki Regionalnej w Karwinie Frysztacie przysłała do czytelników „Głosika" specjalny list z wynikami Konkursu na najciekawszą kartę świąteczną:

Kochani,

sprawiliście mi dużą radość, bo przysłaliście do konkursu aż 103 prześliczne karty świąteczne! Wszystkie można już podziwiać w kąciku literatury dziecięcej naszej karwińskiej biblioteki. Trzeba przyznać, że wykazaliście się dużą pomysłowością używając do wykonania Waszych prac różnych technik oraz materiałów: kolorowych papierów, krepiny, waty, słomy, włóczki, tekstyliów, lśniących ułamków kolorowych bombek, prawdziwych igiełek świerkowych a nawet przypraw kuchennych! Wasze karty bardzo mi się podobały, ale nagrody mogłam przyznać tylko piętnastu autorom tych najciekawszych i ładnie wykonanych!

Moją sympatię zdobyła rybka – nie złota, lecz pachnąca – zrobiona z przypraw – goździków i kminku – z okiem z soczewicy. Jej pyszczek i ogon, niestety, nie udało mi się zidentyfikować. Może Wam się to uda? Autorem jest **Tomek Szpandrzyk**, uczeń kl. 4. PSP w Sibicy, który napisał też takie oto życzenia:

Tomek Szpanderzyk, kl.4, PSP Sibica – nagroda specjalna Myszki Ernestynki

Mirka Pieter, kl. 6, 2. PSP Trzyniec 6.

Jan Morcinek, kl. 6, 2. PSP Trzyniec 6.

Pierwsza gwiazdka na niebie błyska,
choinka nam iskrzy światłami,
niech będzie szczęście, spokój świąteczny
i pozostanie cały rok z Wami"

Za oryginalny pomysł i wykonanie pachnącej rybki Tomek zdobywa nagrodę specjalną Myszki Ernestynki. Kolejnymi laureatami konkursu są:

Izabela Tesarczyk, kl. 5. PSP Sibica, **Natalia Curzydło**, 4,5 roku, Stanisławice, **Aneta Zagóra** i **Monika Hermann**, kl. 5. PSP Gnojnik, **Dominika Sikora**, kl. 3., **Mirka Pieter**, **Filip Marosz**, **Jan Morcinek**, kl. 6. oraz **Sabina Tietz**, kl. 7., wszyscy z 2. PSP Trzyniec 6, **Małgosia Sikora**, kl. 1., **Helena Lotter**, kl. 2., **Basia Parma**, kl. 4, **Magdalena Drobna** i **Karolina Kijonka**, kl. 5. z PSP Karwina.

Serdecznie gratuluję laureatom! Nagrody–niespodzianki przekażę do szkół lub prześlę pocztą. Dziękuję też wszystkim uczestnikom konkursu za nadesłane karty świąteczne, które ozdabiają teraz naszą bibliotekę.

Dlatego, że nowy rok już powoli puka do drzwi, chcę Wam dzisiaj złożyć życzenia noworoczne! A czegóż to może Wam życzyć myszka mieszkająca w bibliotece?

Na pewno już się domyślacie! Przede wszystkim życzę Wam nieustającego i miłego „myszkowania" po bibliotecznych półkach w poszukiwaniu tych najcudowniejszych książek! Życzę też wiele cierpliwości i wytrwałości w nauce, zdrowia i uśmiechu na co dzień! **Wasza Ernestynka**

NASZ ADRES: Redakcja Głosu Ludu, Komenského 4, 737 01 Český Těšín. Pisząc do nas podaj swój wiek, klasę i adres szkoły, do której uczęszczasz. Korespondencję przesyłać można także pod e-mail: *info@glosludu.cz* **a w załączniku dopisać Głosik.**

TU KIEDYŚ UCZONO POLSKIE DZIECI (48

Trzyniec Niebory

Oficjalne początki szkolnictwa w Nieborach sięgają 1832 roku. Powstanie pierwotnie ewangelickiej szkoły w tej wiosce zainicjowało prezbiterstwo zboru ewangelickiego na Wyższej Bramie w Cieszynie, do którego należała nieborowska parafia. W 1840 roku szkołę ulokowano w domu do dzisiaj nazywanym starą szkołą, usytuowanym w pobliżu gospody „U Bobka" koło cieszyńskiej drogi. W obiekcie tym przetrwała do roku 1908, kiedy w Nieborach zbudowano nowy budynek szkolny. Właścicielem domku był **Jan Klus**. Pierwszym kierownikiem został **Jerzy Niemczyk**. Do szkoły, początkowo jednoklasowej, uczęszczała ponad setka dzieci, które z braku miejsca musiały się uczyć w systemie zmianowym. Z biegiem czasu uczniowie doczekali się trzech izb lekcyjnych. W archiwi zboru na Wyższej Bramie zachow się wzmianka, że około roku 1860 Nieborów wysłano nowego nauc ciela. Do rodziców uczniów natomi zaapelowano, żeby pomogli pedago wyżywić. W latach 1876-1920 kiero nikiem był **Adam Badura**.

W roku 1908 dom nabył **Jer Klus**. Kiedy w roku 1929 zmarł, dowlę odziedziczył jego syn, **Klus**. Córkę Klusa, **Emilię**, pojął żonę **Stanisław Hracki**, który dom mieszkuje po dziś dzień wspólnie swoim synem **Stanisławem**. W ro 1998 przeprowadzili wymianę oki Pomimo że zdecydowali się na za stalowanie okien z plastiku, zadba zachowanie ich dawnego, stylowe wyglądu. **CZESŁAW GAMR**

Tak zwana stara szkoła w Nieborach jest dziś dwupokoleniowym domem mieszkalnym.

150 pieśni (51

ZBIÓR PIEŚNI JEDNOGŁOSOWYCH DLA MŁODZIEŻY ZEBRAŁ JERZY SAMI

Listeczku lipowy

Wolno.

1. Li - stecz - ku li - po - wy, wpa - dłeś mi do wo-

Prędko.

dy, Nie bę - dę się wy - da - wa - ła, nie bę-

dę się wy - da - wa - ła, aż bę - dą ja - go - dy.

2. Jak jagód nazbieram, to się potem wydam,
[: Aby mi mój nie wyczytał :] że ja też nic nie mam!

3. Listeczku z osiki, wpadłeś ty do rzeki,
[: Nie będę się wydawała, :] aż będą orzechy.

4. Orzechów nazbieram, to się potem wydam,
[: Aby mi mój nie wyczytał, :] że ja też nic nie mam.

5. Miałam ja syneczka, jako jagódeczka,
[: Ale mi go odmówiła :] ta szwarno dzieweczka!

6. Odmówiła mi go, Bogu poręczono,
[: Ja se chodzę w mym wianeczku, :] a ona czepiec mo!

Me lube dziewczę

1. Me lu - be dziew - czę, chciej wie - rzyć mi,

Mi - ło - ści piosn - kę za - nu - cę ci.

Tyś szczę - ścia me - go je - dy - ny zdrój,

Tyś pa - ni mo - ja, jam słu - ga twój.

2. Me lube dziewczę, wierzaj w tę moc,
Gdzie ócz twych niema, tam dla mnie noc;
A z ust twych płynie słodyczy zdrój;
Tyś pani moja, jam sługa twój!

3. O lube dziewczę, wiedz, tyś mój raj,
Za nic bez ciebie wiosna i gaj,
Bo nic nad piękność wdzięków twych zdrój;
Tyś pani moja, jam sługa twój!

Smacznego!

NA ŚWIĄTECZNY STÓŁ

Drinki

Kolorowe drinki mogą być zimne, gorące, ale najważniejsze, by były niezwykłe. Chcesz, żeby miały niepowtarzalny smak, barwę i aromat? Dodaj do nich cukru - kandyzu.

Rum z kandyzem

Składniki: 80 dag kandyzu bursztynowego; 1/2 l brązowego rumu.

Przygotowanie: Do szklanego, dającego się szczelnie zamknąć naczynia wlać rum, wsypać ok. 30 dag kandyzu, odstawić na 5-6 tygodni w ciemne miejsce, gdy kandyz się rozpuści, wsypać następną porcję, napój przelać do mniejszych, ozdobnych naczyń, dodać pozostały kandyz.

Grog

Składniki: cukier kandyz bursztynowy; 1 kieliszek rumu, whisky lub winiaku; 1/4 l gorącej wody.

Przygotowanie: na dno szklanki wsypać kandyz, zalać wrzątkiem, alkohol podgrzać, nie gotować, dolać do szklanek, tak by na 1 część alkoholu przypadały 3 części wody, można dodać sok z cytryny.

Słoneczny drink

Składniki: 200 ml syropu pomarańczowego; 2 kieliszki wódki; cytryna; gazowana woda mineralna; lodowe Kandis-sticks.

Przygotowanie: do kieliszków rozlać wódkę i syrop w proporcji 1:2, uzupełnić wodą mineralną, dodać trochę soku z cytryny, podawać z lodowymi kandis-sticks.

Poncz królewski

Składniki: 1/2 l czarnej herbaty; 30 dag kandyzu bursztynowego; 1/2 l białego wina; 350 ml rumu; sok z cytryny.

Przygotowanie: Do gorącej herbaty dodać kandyz bursztynowy, podgrzewać, aż kandyz się rozpuści, nie gotować, dolać wino i rum, podgrzać, dodać sok z cytryny,

Irish coffee

Składniki: 2 kieliszki whisky; ok. 300 ml mocnego naparu kawy; bita śmietana; bursztynowe Kandis-sticks.

Przygotowanie: do szklanek wlać po kieliszku whisky, napełnić do 3/4 wysokości schłodzoną kawą, ozdobić bitą śmietaną, osłodzić bursztynowymi Kandis-sticks.

Herbata z limonką

Składniki: cukier kandyz Lodowy; zielona herbata (ok. 5 łyżeczek); limonka.

Przygotowanie: zieloną herbatę wsypać do dzbanka, zalać gorącą wodą, odstawić na 2-3 min, do filiżanek włożyć po plasterku limonki i drobinie Lodowego kandyzu, zalać gorącą zieloną herbatą. **(r)**

Kolumnę przygotowała:
WANDA KULA

RZĘSY WYTUSZUJ, USTA POMALUJ ZŁOCISTĄ POMADKĄ, POWIEKI POKRYJ CIENIEM

Makijaż sylwestrowy

W tę ostatnią noc roku błyśnij nie tylko kreacją. Pamiętaj, że makijaż sylwestrowy powinien być odważny, niebanalny i bardzo efektowny. Jeśli skorzystasz z naszych wskazówek, nie ominie Cię żadne męskie spojrzenie.

Zacznij od pokrycia twarzy podkładem (najlepiej z drobinkami złota) w kolorze dobranym do odcienia skóry. Nie przyciemniaj twarzy. Poświęć na tę czynność więcej czasu, niż czynisz to na co dzień. Dobrze nałożony podkład sprawi, że twarz będzie wyglądać gładko i świeżo przez całą noc. A przecież zamierzasz się dobrze bawić...

Twarz oprósz pudrem z mieniącymi się drobinkami.

Rysunek oczu powinien być mocny i wyrazisty. Całą powiekę pokryj cieniem (najlepiej satynowym) w kolorze wiśni, śliwki lub bordo. Ważne, aby cieniem nie wyjść poza powiekę ruchomą. O efekcie tego makijażu decyduje złoty cień, którym pokrywamy sam środek powieki. Nałóż małą plamkę cienia i subtelnie rozetrzyj.

Rzęsy starannie wytuszuj, koniecznie czarną maskarą. Możesz użyć sztucznych rzęs w kępkach i poprzyklejać po kilka sztuk w górnym, zewnętrznym kąciku oka.

Usta pomaluj złocistą pomadką. Ewentualnie w kolorze złocistego różu lub złocistego beżu. Na koniec pokryj usta bezbarwnym błyszczykiem lub takim, który zawiera mieniące się drobinki.

Kości policzkowe zaznacz bardzo delikatnie różem np. w kolorze terakoty. Dodatkowo możesz musnąć ciało pudrem z mieniącymi się drobinkami.

Możeszrównież zdecydować się na makijaż profesjonalny. Taką usługę proponują gabinety kosmetyczne i specjalne studia wizażu. **(MO)**

Warto Wiedzieć

NIE SPĘDZAJ CAŁEGO WIECZORU W KUCHNI

Udane przyjęcie

Zaproszenie gości wcale nie oznacza wystawnej biesiady. O udanej imprezie decyduje przede wszystkim atmosfera. Lepiej podać mniej dań, ale mieć czas, by zadbać o dobre samopoczucie każdego gościa.

To gospodarze znają wszystkich zaproszonych i w dużym stopniu mają wpływ na przebieg zabawy. Pani domu musi mieć czas na zajęcie się gośćmi, nie może całego przyjęcia spędzić w kuchni. Dlatego kilka dni wcześniej ułóż menu i zrób zakupy, bowiem jedzenie to co najmniej połowa sukcesu. Zadbaj również o nastrój. Wyśmienicie podkreśla go oświetlenie, najlepiej przytłumione: małe lampki lub kilka palących się świeczek. I oczywiście muzyka. Nawet jeśli nie przewidujesz tańców, przyjemnie jest, gdy dyskretnie sączy się w tle.

Party – krok po kroku

1. Przyjęcie może być tzw. zasiadane lub na stojąco – z bufetem. Spotkanie w gronie rodziny czy bliskich znajomych z pewnością miło upłynie przy stole. Gdy goście są mniej zaprzyjaźnieni, możesz zorganizować szwedzki stół. Ustaw na nim przygotowane potrawy, obok postaw talerzyki, sztućce i serwetki. Każdy będzie mógł sobie nałożyć to, co lubi. Staraj się jednak nie serwować wtedy potraw, których jedzenie wymaga użycia noża. Przygotuj raczej przekąski i dania, które łatwo porcjować. Na małym stoliku ustaw napoje, szklaneczki i kieliszki. **2.** Planując menu, zdecyduj się na takie potrawy, które możesz przygotować dzień wcześniej. Przed przyjęciem wystarczy je podgrzać. **3.** Na tego typu imprezie możesz już na początku podać deskę z serami. Będzie atrakcyjnym uzupełnieniem mięsnych przekąsek. **4.** Jeśli przewidujesz, że zabawa potrwa dłużej, przygotuj ciepłe danie. **5.** Na koniec spotkania zaproponuj kawę i herbatę. Doskonałym dodatkiem do nich będzie coś słodkiego, np. ciasto, ciasteczka, czekoladki.

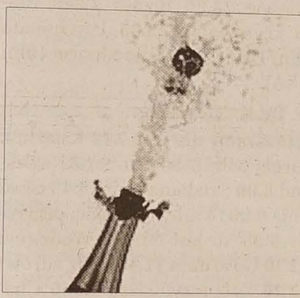

Co podawać?

Przystawki – minikanapeczki, koreczki, sałatki, plastry pieczonego mięsa z sosami, sery (obok nich połóż owoce świeże lub suszone, orzechy).

Dania na ciepło – boeuf Stroganow, wołowy gulasz z papryką (podaj do niego pieczywo, np. krojoną bagietkę), paszteciki z czerwonym barszczem.

Potrawy wegetariańskie – faszerowane warzywa na zimno lub zapiekane (np. papryka z ryżem i pieczarkami, pomidory z pastą jajeczną), ratatouille (obsmażane, a potem duszone warzywa).

Napoje – woda (gazowana i nie gazowana, podaj np. w dzbanku z plasterkiem cytryny), niesłodkie soki (np. grejpfrutowy), napoje gazowane, koktajle, alkohol. **(int)**

SOK Z ŻURAWIN NICZYM TEFLON

Chroni przed próchnicą

Sok z żurawin, znany ze swego korzystnego wpływu na zdrowie, ma jeszcze jedną zaletę: zmniejsza ryzyko rozwoju próchnicy. Jak wykazali badacze z Uniwersytetu Rochester (stan Nowy Jork), sok z żurawin jest dla zębów czymś w rodzaju teflonu, który utrudnia bakteriom Streptococcus mutans (powodującym próchnicę i choroby dziąseł) przyleganie do powierzchni zębów.

Zawarte w soku związki blokują bakteryjny enzym biorący udział w tworzeniu płytki nazębnej. Ten enzym to glukozylotransferaza, która wykorzystuje proste cukry pochodzące z pokarmu do tworzenia lepkiego wielocukru, glukanu. Właśnie dzięki niemu bakterie S. mutans mogą przylepiać się do zębów i stopniowo odkładać płytkę nazębną. Płytka stanowi dla nich rodzaj fortecy, gdzie żywią się cukrami, rosną, a przy okazji niszczą szkliwo zębów wydzielając szkodliwe kwasy.

Jak przypominają autorzy najnowszej pracy, prawdopodobnie w ten sam sposób – to znaczy utrudniając przyczepianie się bakterii do ścianek pęcherza – żurawiny zapobiegają infekcjom dróg moczowych.

Badacze zamierzają wyizolować z żurawin związki odpowiedzialne za ochronę zębów i zastosować je jako dodatek do past do zębów oraz płynów do płukania ust. **(ms)**

NIE USTALAJ DŁUGIEJ LISTY SWOICH ZAMIARÓW

Postanowienia na Nowy Rok

Nowy Rok sprzyja składaniu sobie obietnic. Zaczniesz się odchudzać, rzucisz palenie, zapiszesz się na kurs języka obcego. Umawiasz się na to ze sobą już nie po raz pierwszy, bo ciągle nie udawało Ci się dotrzymać postanowień. Jak stać się konsekwentną i osiągnąć cel?

Przede wszystkim nie przesadzaj – nie ustalaj zbyt długiej listy postanowień, bo trudno Ci będzie ich dotrzymać. Odpowiedz sobie na pytanie, co tak naprawdę jest dla Ciebie najważniejsze? Co chcesz osiągnąć? Pamiętaj, że innego nakładu sił i środków wymaga nauka języka, a innego codzienne wcieranie odchudzającego preparatu.

Mierz siły na zamiary! Nie stawiaj sobie zbyt wielkich wymagań. Zmierzaj do celu małymi kroczkami. Każdy najmniejszy postęp przybliża Cię do sukcesu i daje mnóstwo satysfakcji.

Wybierz jeden z celów (np. rzucę palenie) i zacznij sobie wyobrażać, jak to będzie, gdy już przestaniesz być niewolnikiem papierosów. Bardzo obrazowo przedstaw sobie w myślach obraz siebie niepalącej (jaką ładną masz cerę, jak dobrze się czujesz – żadnego kaszlu ani chrypki). To nie od razu może się udać, ale przy kolejnych próbach wyobrażenia są coraz łatwiejsze. W ten prosty sposób tworzysz sobie obraz przyszłości, jaka Ci się marzy. To ułatwia wytrwanie w postanowieniu i osiągnięcie sukcesu.

Przypomnij sobie, co powoduje, że pragniesz zmiany. Przywołaj w myśli te okoliczności, które zmuszają Cię do „grzechu". Gdy już wiesz, na jakie trudności możesz napotkać, znów odwołaj się do wyobraźni. Stwórz obraz siebie wolnej od niepożądanych działań. Planuj zaś te, których pragniesz. Wyobrażaj sobie, że właśnie tak postępujesz. To przybliży Cię do celu.

Pod koniec każdego dnia zrób rachunek sumienia. Przeanalizuj, czy udało Ci się wytrwać w postanowieniach. Jeśli tak – nagródź się za wytrwałość. Spraw sobie jakąś przyjemność. Jeśli nie – nie zamęczaj się wyrzutami sumienia, tylko postanów, że jutro wszystko naprawisz. I zrób to!

Jeśli będziesz się trzymała tej metody postępowania, łatwiej wytrwasz w postanowieniach i osiągniesz zamierzony cel. **(BP)**

● SYLWESTROWY KONKURS »GL« ● SYLWESTROWY KONKURS »GL« ●

Złota kawa rozpuszczalna

MOKATE

Kawa rozpuszczalna oznacza wygodę, łatwość przyrządzenia naparu i trwałość kawowego smaku i aromatu. Wystarczy wsypać łyżeczkę, dwie granulek i zalać lekko odstaną przegotowaną wodą, nigdy nie wrzątkiem. Bez fusów w filiżance i między zębami, czyli estetycznie, a poza tym zdrowiej.

Złoty kolor kawy MOKATE Gold jest znakiem rozpoznawczym najwyższej jakości produktu, jej mocny aromat pochodzi ze specjalnie wyselekcjonowanych ziaren odmiany robusta i arabica uprawianych w słońcu Ameryki Południowej. Dzięki nowoczesnej technologii liofilizacji cały aromat pozostaje w kawie. Ziarna kawowe są prażone, mielone, a następnie zaparzane. Napar suszy się, otrzymując kawę o lepszej jakości i łagodniejszym smaku. Metoda ta znana jest od lat pięćdziesiątych ub. wieku, dzięki ulepszaniu procesów technologicznych jakość kaw rozpuszczalnych stale się poprawia, rośnie też rzesza ich zwolenników.

Kawa MOKATE Gold zaspokoi oczekiwania najbardziej wymagającego kawosza. Intensywna i mocna, w jednej chwili potrafi postawić na nogi, usunąć zmęczenie, orzeźwić i przygotować do najbardziej męczącego dnia. Filiżanka kawy Gold to stymulator Twoich sukcesów.

Złota kawa podbiła już podniebienia Polaków, w styczniu trafi na rynek czeski. Firma MOKATE oczekuje, że dzięki połączeniu jakości i ceny uda jej się zawojować półki czeskich sklepów i odebrać część rynku światowym potentatom w produkcji kaw instant.

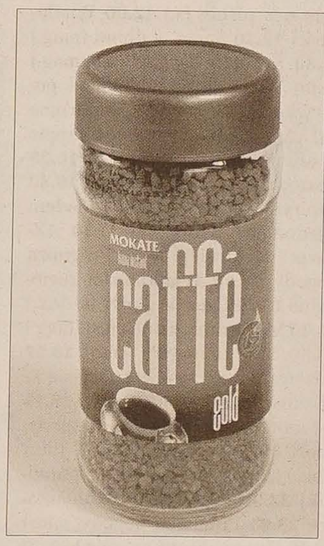

PYTANIE KONKURSOWE:

Jak nazywa się proces wytwarzania kawy rozpuszczalnej?

Trzy poprawne odpowiedzi zostaną nagrodzone zestawami wyrobów firmy MOKATE o wartości 300 koron. Odpowiedzi prosimy przesyłać pod adres redakcji do **4 stycznia 2006** do **godz. 12**. Poprawna odpowiedź z poprzedniego numeru brzmi: **okrągły**. Nagrody wylosowali: **Hilda Legerska** – Trzyniec Łyżbice, **Jadwiga Mika** – Cz. Cieszyn, **Livia Dunajovcowa** – Bratysława. Nagrody do odebrania w redakcji.

Telewizja

CZWARTEK 29 GRUDNIA

■ TVP 1

6.00 Kawa czy herbata? **8.00** Wiadomości **8.15** Pan Fasola Poszukiwacz skarbów (film ang.) **8.40** Listonosz Pat i żołnierzyki (dla dzieci) **9.05** Bajeczki Jedyneczki **9.20** Magiczne drzewo (s.) **9.50** Teleranek na ferie - Święta końca roku **10.00** Czarodziejskie święta Franklina (film kanad.) **11.25** Europa bez miedzy **11.45** Agrobiznes (mag.) **12.00** Wiadomości **12.10** Klan (s.) **12.35** Plebania (s.) **12.55** Dobrane pary (pr. rozryw.) **13.25** Zaginiony świat - Eliksir (film kanad.) **14.10** Historia filozofii po góralsku według ks. Józefa Tischnera: Arystoteles ze Stagiry, czyli Tadek Pudzisz z Gronkowa **14.20** My, wy, oni **15.00** Wiadomości **15.10** Receptury klasztorne **15.25** Co tu jest grane? (talk-show) **15.55** Był taki dzień **16.00** Teleexpress **16.20** Puchar Świata Turniej Czterech Skoczni w Oberstdorfie **18.35** Jaka to melodia? (teleturniej) **19.00** Lippy and Messy (j. ang. dla dzieci) **19.05** Wieczorynka **19.30** Wiadomości **20.20** Zagubieni (film USA) **21.55** Bezpieka - pretorianie komunizmu **22.25** Prosto w oczy **22.40** Wiadomości **22.45** U nas na Pekinie (s.) **23.15** Był taki dzień **23.20** Saloon gier (film pol.) **23.35** Sezon mistrzów (film USA) **1.20** Człowiek zaniedbuje siebie (film pol.) **2.05** Był taki dzień.

■ TVP 2

6.15 Złotopolscy (s.) **6.35** 10 minut tylko dla siebie **6.50** Przygody psa Cywila (s.) **7.15** Od przedszkola do Opola **7.45** Teletubisie (s.) **8.10** Egzamin z życia (s.) **9.00** Pytanie na śniadanie **11.10** M jak miłość (s.) **11.55** Podróże kulinarne Roberta Makłowicza - Ratowanie smaku **12.20** Pospieszalscy świątecznie **12.30** Zimowe podium **13.15** Z Koniakowa w świat **13.25** Rodzinne kolędowanie **14.10** Wojownicy (quiz) **14.40** Dzwonnik z Notre Dame II (film USA) **16.00** Panorama **16.15** Na dobre i na złe (s.) **17.15** Allo, Allo (s.) **17.45** SOS, czyli sami o sobie **19.05** Europa da się lubić **20.15** Panorama flesz **20.25** Na łasce zawodowca (film USA) **22.00** Panorama **22.20** Biznes **22.25** Sport-telegram **22.40** Pogoda dla narciarzy **22.45** Pitbull (s.) **23.30** Biedne bogate dzieci (film USA) **0.55** W obronie prawa (s.) **1.40** Wesołych świąt.

■ TV KATOWICE

6.15 Gramy dla was **7.12** Książki z górnej półki - prezentacje **7.50** Chłop i baba - Intryga, czyli zebranie **8.45** Gość dnia **9.00** Więcej niż jedno (s.) **9.55** To jest temat **11.10** Gość dnia **12.10** To jest temat - Bożonarodzeniowy blask z Polski - Szopki Krakowskie **12.35** Zielony skarb (film franc.) **13.45** Telewizyjny przewodnik po kraju para w Polskę - Czar nietoperza. **14.15** To jest temat ... z historii białowieskich polowań **14.45** Pokuta i odrodzenie **15.00** Muzyka dla Daisy **15.45** Więcej niż jedno **16.10** Rozmowa dnia **16.45** Aktualności **16.47** Kartka z kalendarza **16.50** Z życia Kościołów **17.15** Czarno na białym **17.50** Narciarski weekend **18.00** Aktualności **18.27** Wiadomości sportowe **18.40** Ludzie i sprawy **19.10** Trzymaj formę **19.20** Uwaga weekend - Informator kulturalny **19.50** TV Katowice zaprasza **21.00** Echa dnia **21.30** Kurier gospodarczy **22.05** Wiadomości sportowe. **22.15** Ślizg (mag.) **23.05** Patrol Trójki **23.35** Gdzie serce twoje (film USA) **2.25** Egzotyczna Polska Na polskiej Litwie.

■ POLSAT

6.00 Piosenka na życzenie **6.55** TV market **7.10** Interwencja **7.30** Ja się zastrzelę (s.) **8.00** Zbuntowany anioł (s.) **9.00** Gra w ciemno **10.30** Szafa gra **11.00** Samo życie (s.) **12.00** Zbuntowany anioł (s.) **13.00** Jak pan może panie doktorze (s.) **13.30** Świat według Bundych (s.) **14.00** Pierwsza miłość (s.) **14.45** Sopot Festiwal TOPtrendy 2005 **15.45** Wydarzenia **16.10** Interwencja **16.30** Daleko od noszy (s.) **17.00** Gra w ciemno **18.00** Pierwsza miłość (s.) **18.50** Wydarzenia **19.30** Samo życie (s.) **20.15** Gotowe na wszystko (film USA) **22.20** Cyborg (film USA) **23.50** Biznes Wydarzenia **0.10** Amadeusz (film USA) **3.00** Aquaz Music Zone.

CYBORG
Film USA, 1989
Polsat, czwartek 29. 12., godz. 22.20
Reżyseria: Albert Pyun
Występują: Jean-Claude van Damme, Deborah Richter, Vincent Klyn, Alex Daniels, Dayle Haddon i inni.

Mroczna, prowokacyjna wizja przyszłości pełnej katastrof, chorób i... przemocy. W opanowanym przez piratów świecie po Apokalipsie Gibson Rickenbacker zarabia na życie wyprowadzaniem ze zgliszczy miasta pozostałych przy życiu ludzi. Kiedyś było inaczej. Miał dom, rodzinę, dzieci... Wszyscy zginęli z rąk sadystycznych zwyrodnialców, sprawujących teraz niepodzielną władzę nad zdegenerowaną Ameryką. Wokół szaleje zaraza, ostateczna zagłada i tak jest kwestią dni... W pełnym desperacji odruchu Gibson podejmuje się niewykonalnego zadania. Ma eskortować do Atlanty piękną nieznajomą, ściganą przez hordy przeciwników. Dziewczyna jest cyborgiem. Ma zbawcze dla ludzkości dane, które musi dostarczyć do centrum badawczego, funkcjonującego w ukryciu, gdzieś w głębi kontynentu. Jeśli Rickenbacker podoła zadaniu, być może ludzkość ocaleje...

■ TVC 1

5.59 Dzień dobry z TVC **8.30** Czarodziejskie przedszkole **9.00** W poszukiwaniu czasu utraconego **9.25** Zagrożone wakacje 2/3 (film czes.) **10.00** Wiadomości **10.05** Wolę dziadka niż psa (film TV) **11.00** Było nas pięciu (s.) **12.00** Wiadomości **12.30** Sama w domu (mag.) **13.30** Świetnie wyglądasz! (mag.) **14.00** Wiadomości **14.05** Pod pokrywką (mag.) **14.30** Ośmiornice z II piętra (s.) **15.30** Simpsonowie (s. anim.) **16.00** Wiadomości **16.05** Czarodziejskie przedszkole **16.30** Labirynt (dla dzieci) **17.05** Siedem i jedna noc (film TV) **17.30** AZ-kwiz (teleturniej) **17.55** Prognoza pogody **18.00** Wiadomości regionalne **18.25** Czeskie głowy (s. dok.) **18.30** Mieszkanie sztuką jest (mag.) **18.50** Stop (mag. dla kier.) **18.57** Losowanie Szczęśliwej Dziesiątki i Szansy **19.00** Wieczorynka **19.15** Wiadomości, prognoza pogody, sport **20.00** „Vrchní, prchni" (film czes.) **21.35** Wszystkoparty (poradnik) **22.30** Wydarzenia, komentarze **23.05** Prognoza pogody, sport **23.15** U nas w Europie (mag.) **23.45** Losowanie Szczęśliwej Dziesiątki i Szansy **23.55** Kinobox (mag. film.) **0.20** Chili con carne (film fr.) **2.00** Simpsonowie **2.25** AZ-kwiz.

■ TVC 2

6.10 Wiadomości TVS **6.30** Wiadomości regionalne **7.50** Panorama **8.35** Sprawa dla ombudsmana **9.00** Dzień dobry z Moraw i Śląska **11.30** AZ-kwiz (teleturniej) **11.50** Czeskie głowy **12.00** Szczęśliwego Bożego Narodzenia (film anim.) **12.50** Zgubieni w burzy (s.) **13.15** Na własnych nogach (dok.) **14.00** Magazyn motoryzacyjny **14.40** Cudowny świat (s. dok.) **15.10** Czy mnie zechcecie? (mag.) **15.25** Dhaulagiri (s. dok.) **15.55** GEO: Tygrys ussuryjski (s. dok.) **16.20** Z bratem na Alasce (s. dok.) **17.25** Co mogę zrobić dla siebie **17.30** Klucz (mag.) **18.00** Kultura. cz (mag.) **18.35** Minuta ze Stanem Hooperem (s.) **19.00** Wiadomości w języku migowym **19.05** Magazyn paraolimpijski **19.25** Golf 2005 (mag.) **19.45** Jak się żyje modelkom (dok.) **20.00** Mój XX wiek (dok.) **21.00** Czechosłowacki Tygodnik Filmowy **21.15** Film o filmie Želary **21.40** Klub filmowy: Hair (film USA) **23.40** Václav Boštík (dok.) **0.35** Magazyn paraolimpijski **0.55** Golf 2005 **1.15** Blok publicystyki ekologicznej **2.15** Portrety **2.35** Regiony TVC24.

■ NOVA

5.59 Śniadanie z TV Nova **8.30** Nowa podróżomania (mag.) **9.00** Szympans Mookie (film fr.) **10.30** Dziecko na zamówienie (film czes.) **11.45** Kobieta prawa (s.) **13.30** Numer 5 żyje (film USA) **15.15** Król kosza (film USA) **17.05** Właśnie teraz **17.10** Angelika i sułtan (film koprod.) **18.50** Ulica (s.) **19.30** Wiadomości, sport, pogoda **20.00** Przychodnia w różanym ogrodzie (s.) **21.00** Serce nie sługa (film USA) **22.45** Utrata pamięci (film br.-USA) **0.15** Z diabłem w duszy (film niem.) **1.50** Trzeci patrol (s.) **2.30** Mężczyźni, kobiety i psy (s.).

■ PRIMA

8.00 Dziadkiem wbrew woli (film czes.) **9.50** Ninjowie w parku rozrywki (film USA) **11.35** Dinotopia (s.) **12.30** Szansa bez granic (pr. roz.) **13.30** Beverly Hills 90210 (s.) **15.10** Crusoe (film USA-br.) **16.55** Kocham Waszą Wysokość (film fr.) **18.43** Wiadomości regionalne **18.45** Prima TV **18.50** Minuty regionu **18.55** Prognoza pogody **19.00** Wiadomości **19.15** Tescoma Prima chochla (mag. kul.) **19.45** VyVolení **19.55** Więzy rodzinne (s.) **21.00** Asterix i Obelix: Misja Kleopatra (film koprod.) **22.55** Peepshowbazar (pr. roz.) **23.55** Chinatown (film USA) **2.05** Szybka wygrana **3.45** Receptariusz prima pomysłów.

KARIERA FRAJERA
komedia, 1998, USA
TVP 1, piątek 30. 12., godz. 20.15
Reżyseria: Frank Coraci
Występują: Adam Sandler, Kathy Bates, Fairuza Balk, Henry Winkler, Jerry Reed i inni.

31-letni Bobby czuje się osaczony miłością nadopiekuńczej matki. Z powodu trudności w nauce i ogólnej nieudolności syna, mama Bobby'ego przejęła rolę nauczycielki. Jedyny kontakt z rówieśnikami daje mu praca roznosiciela napojów podczas meczów futbolu amerykańskiego. Postrzegany jako nieudacznik staje się obiektem żartów, do czasu kiedy otrzymuje propozycję zagrania na boisku.

PIĄTEK 30 GRUDNIA

■ TVP 1

6.00 Kawa czy herbata? **8.00** Wiadomości **8.15** Moda na sukces (s.) **8.35** Listonosz Pat i tuba (dla dzieci) **9.05** Jedyneczka **9.30** Magiczne drzewo **10.00** Teleranek na ferie **10.05** Jojo (film franc.) **11.30** Kwadrans na kawę **11.45** Agrobiznes **12.00** Wiadomości **12.10** Klan (s.) **12.35** Plebania (s.) **13.00** Dobrane pary (pr. rozryw.) **13.20** Zaginiony świat (s.) **14.05** Historia filozofii po góralsku według ks. Józefa Tischnera: Arystoteles ze Stagiry, czyli Tadek Pudzisz z Gronkowa **14.20** Receptury klasztorne **14.35** Glob 2005 **15.00** Wiadomości **15.10** Receptury klasztorne **15.25** Historia filozofii po góralsku według ks. Józefa Tischnera: Bohaterowie Tischnera **15.50** Co tu jest grane? (talk-show) **16.15** Był taki dzień **16.25** Moda na sukces (s.) **16.45** Sylwetki olimpijskie Paweł Zygmunt **16.50** Sportowy Express **17.00** Teleexpress **17.20** Kochamy polskie komedie **17.55** Plebania (s.) **18.25** Bulionerzy (s.) **19.00** Wieczorynka **19.30** Wiadomości **20.15** Kariera frajera (film USA) **21.50** Zagadka tamaryndowego drzewa (film ang.) **23.50** Saloon gier (film pol.) **0.04** Był taki dzień **0.05** Po godzinach **0.40** Jon Anderson solo **1.10** Conan Niszczyciel (film USA) **2.45** Jazz w lesie: „A Story of Polish Jazz" (koncert) **3.40** Był taki dzień.

■ TVP 2

6.10 Złotopolscy (s.) **6.35** 10 minut tylko dla siebie **6.50** Przygody psa Cywila (s.) **7.45** Teletubisie (dla dzieci) **8.10** Egzamin z życia **9.00** Pytanie na śniadanie **11.10** M jak miłość (s.) **12.00** Szanse finanse Making of **12.30** Sportowe emocje 2005 **13.15** Wędrówki przyrodnicze (pr. dok.) **13.45** Tajemnica Roan Inish (film USA) **15.30** Złotopolscy (s.) **17.15** Allo, Allo (s.) **17.45** Z Dwójką bezpieczniej **19.05** Częstochowska Victoria - Koncert z okazji 350. rocznicy obrony Jasnej Góry przed Szwedami **20.00** Koń Polski - wielki show w Małym Mieście **22.20** Biznes **22.45** Biuro kryminalne **23.35** Psychopata (film USA) **1.35** Kuloodporni (film USA).

■ TV KATOWICE

6.15 Gramy dla was **7.12** Książki z górnej półki **7.50** Narciarski weekend **8.00** Szlaban w górę **8.45** Gość dnia **9.00** Skarby rosyjskiej przyrody **9.55** To jest temat - Wodzireje **11.10** Gość dnia **11.45** Bądź zdrów! **12.10** Zatańczyć ciszę **12.35** Chanuka - podwójny czas **13.10** To jest temat **13.45** Telewizyjny przewodnik po kraju - para w Polskę **14.15** To jest temat **15.00** Wierzę, wątpię, szukam **15.45** Skarby rosyjskiej przyrody **16.10** Rozmowa dnia **16.45** Aktualności **16.47** Kartka z kalendarza **16.50** Rawa Blues **17.15** Kronika miejska Zabrze **17.50** Narciarski weekend **18.00** Aktualności **18.30** Finał Pucharu Polski **21.00** Echa dnia **22.05** Wiadomości sportowe **22.15** To jest temat **23.05** Uwierz w dokument **23.45** Girl Guide (film pol.) **1.45** Nieznane katastrofy - Łot 691 (film pol.).

■ POLSAT

6.00 Piosenka na życzenie **6.55** TV market **7.10** Interwencja **7.30** Jak pan może panie doktorze **8.00** Zbuntowany anioł (s.) **9.00** Gra w ciemno **10.00** Zakręcone **10.30** Szafa gra **11.00** Samo życie (s.) **12.00** Zbuntowany anioł (s.) **13.00** Na ostrzu noża (s.) **13.30** Szpital Księcia Alfreda (s.) **14.00** Pierwsza miłość (s.) **14.45** Sopot Festiwal TOPtrendy 2005 **15.45** Wydarzenia **16.10** Interwencja **16.30** Exclusive **17.00** Gra w ciemno **18.00** Pierwsza miłość (s.) **18.50** Wydarzenia **19.30** Bye Bye, Love (film USA) **21.35** Nieustraszeni **22.3** Kocurek (film USA) **0.15** Bizne Wydarzenia **0.35** Od pierwszeg wystrzału (film kanad.) **2.15** Aqua Music Zone.

■ TVC 1

5.59 Dzień dobry z TVC **8.30** Cz rodziejskie przedszkole **9.00** Cz skie bajki **9.25** Zagrożone wakac 3/3 (film czes.) **10.00** Wiadomoś **10.05** O Feniksie (bajka) **11.40** D kument **12.00** Wiadomości **12.3** Kolory życia (mag.) **13.30** Jak na r by... (mag.) **14.00** Wiadomości **14.0** Życie na zamku (s.) **14.55** Ośmio nice z II piętra (s.) **16.00** Wiadom ści **16.05** Wizytówka. Karel Frant **16.30** My z końca świata (s.) **17.0** Sylwester z dziadkiem (film T **17.30** AZ-kwiz (teleturniej) **17.5** Prognoza pogody **18.00** Wiadom ści regionalne **18.25** Czeskie głow (s. dok.) **18.30** Nie wahaj się i kr (pr. roz.) **18.57** Losowanie Szczęś wej Dziesiątki **19.00** Wieczorynk **19.15** Wiadomości, prognoza pog dy, sport **20.00** „Četnické humor sky" (s.) **21.35** Bolkoviny (pr. roz **22.25** Wiadomości **22.29** Prognoz pogody, sport **22.40** Ta druga córk Boleynów (film br.) **0.10** Losowan Szczęśliwej Dziesiątki **0.15** Milcz nie szynek (film koprod.) **1.40** Y -Yo band **2.30** Pod pokrywką **1.0** Simpsonowie **2.50** AZ-kwiz.

■ TVC 2

6.10 Wiadomości TVS **6.30** Wiad mości regionalne **7.50** Panoram **8.30** Na tropie (mag. krym.) **8.4** Skarby świata (s. dok.) **9.00** Dzie dobry z Moraw i Śląska **11.30** A -kwiz (teleturniej) **11.50** Czesk głowy **12.00** Czechosłowacki Tyg dnik Filmowy **12.15** GEO (s. dok **12.45** Klocki (dla dzieci) **12.55** L birynt (teleturniej) **13.25** Kamera podróży (s. dok.) **14.25** We wstec nym lusterku 2005 **15.20** Mistrz stwa Świata w narciarstwie **17.0** Žďárské vrchy (dok.) **17.40** Bab lon (mag.) **18.00** Teatr żyje! (mag **19.00** Wiadomości w języku mig wym **19.05** Euronews **19.40** Nasz zamki (s. dok.) **20.00** Cudowna pl neta: Lekarz wszystkich zwierz (s. dok.) **20.55** Piękne zguby (ta show) **21.25** (Nie)cenzurowan rozmowy (dok.) **21.50** TVC Liv Čechomor **22.55** Gorączka pią kowej nocy **0.55** Miejsca pielgrz mek **1.15** Słowo świąteczne **1.2** Cudowna planeta **2.10** Dokume **2.35** Regiony TVC24.

■ NOVA

5.59 Śniadanie z TV Nova **8.30** N wa podróżomania (mag.) **9.00** Th ścioch z Beverly Hills (film US **10.35** Złote dno (film czes.) **12.0** Kobieta prawa (s.) **13.50** Dunsto Sam w hotelu (film USA) **15.2** Dwaj zgryźliwi tetrycy (film US **17.05** Właśnie teraz **17.10** Całow nie wzbronione! (film niem.) **18.5** Ulica (s.) **19.30** Wiadomości, spo pogoda **20.00** Program rozrywk wy **20.55** Z tobą cieszy mnie świ (film czes.) **22.20** „Prásk!" (mag **22.55** 3000 mil do Graceland (fil USA) **0.55** Rocky V (film USA) **2.3** Mężczyźni, kobiety i psy (s.).

■ PRIMA

8.00 Pierwszy i ostatni (film czes **9.40** Urwisy (film kan.) **11.25** Din topia (s.) **12.20** Szansa bez gran (pr. roz.) **13.20** Beverly Hills 902 (s.) **15.05** Bliźniaki (film US **17.00** Klątwa Pembertonów (fil niem.) **18.43** Wiadomości regiona ne **18.45** Prima TV **18.50** Minut regionu **18.55** Prognoza pogo **19.00** Wiadomości **19.15** Tescom Prima chochla (mag. kul.) **19.4** VyVolení **19.50** Losowanie lote Euromiliony **19.55** Beethoven (film USA) **21.30** Losowanie lote Euromiliony **21.35** Lista Schind ra (film USA) **0.55** Szybka wygra **2.35** Nie ma doskonałych.

Telewizja zastrzega sobie prawo zmian w program

Kronika rodzinna

Dziś, 29 grudnia, obchodzi piękny Jubileusz życiowy 75 lat nasz Kochany

pan STANISŁAW CACHEL

z Karwiny. Z tej okazji dużo zdrowia, szczęścia, błogosławieństwa Bożego i samych pogodnych dni wśród najbliższych życzą żona Mańka, synowie Henio i Janusz oraz córka Małgosia z rodzinami.

RK-269

W dniu 28. 12. obchodziłaby 80. rocznicę urodzin nasza Niezapomniana Mama, Teściowa i Babcia

śp. WANDA WRONKOWA

Z miłością wspominają córka Tania z mężem Piotrem, syn Leszek z żoną Dagmarą oraz wnuki Michał, Dorotka, Wojtek i Magda.

Kto znał, niechaj wspomni...

GL-708

Dnia 28 grudnia 2005 minęła druga smutna rocznica śmierci naszego Drogiego

śp. inż. OTOKARA HELISA

rodaka z Karwiny Kopalni. Z miłością wspominają najbliżsi.

AD-192

Kto kochał, nie zapomni,
Kto znał, niechaj wspomni.

Dnia 30 grudnia mija 1. rocznica, kiedy opuściła nas na zawsze Kochana

śp. WANDA ROMANOWA

z Trzyńca. O chwilę wspomnień prosi najbliższa rodzina.

GL-700

Dzisiaj mija 3. rocznica śmierci

śp. MARII RUCKIEJ

z Karwiny Kopalni. Wszystkim dziękujemy za pamięć. Córka z rodziną.

RK-255

Dziękujemy wszystkim krewnym, sąsiadom i znajomym za wyrazy współczucia, kwiaty oraz liczny udział w pogrzebie naszej Drogiej Zmarłej

śp. ANIELI BONCZEK

z Czeskiego Cieszyna. Dziękujemy również ks. M. Gawlikowi za dostojne przeprowadzenie obrzędu pogrzebowego. W smutku pogrążona rodzina.

GL-711

Dziękujemy krewnym, kolegom i sąsiadom za wyrazy współczucia, kwiaty i udział w pogrzebie

śp. OTONA TOMANA

z Karwiny Nowego Miasta. Wyrażamy również wdzięczność za pożegnanie Zmarłego Słowem Bożym ks. biskupowi Janowi Cieślarowi i za słowo pożegnalne w imieniu Klubu 99 inż. Jerzemu Czapowi. Najbliżsi.

RK-274

Największa miłość na świecie zgaśnie,
Gdy serce matki na wieki zaśnie.

W głębokim żalu pogrążeni zawiadamiamy wszystkich krewnych, przyjaciół i znajomych, że dnia 23. 12. 2005 zmarła w wieku 92 lat nasza Najdroższa Mamusia, Babcia, Teściowa, Ciocia, emerytowana nauczycielka

śp. MONIKA ZBIJOWSKA

z domu Wertfein, zamieszkała w Jabłonkowie, Nádražní 841. Córki z rodzinami.

GL-709

W nadziei żywota wiecznego zawiadamiamy, że dnia 26. 12. 2005 w wieku 85 lat odeszła na wieczność

śp. MAŁGORZATA LISZTWAN

z domu Myrdacz, zamieszkała w Trzyńcu Kanadzie nr. 168. Pogrzeb odbędzie się dnia 29. 12. 2005 o godz. 14.30 z kościoła ewangelickiego w Trzyńcu. Pogrążona w smutku rodzina.

GL-710

Co w kinach

KARWINA – Centrum: Harry Potter i Czara Ognia (29, 30, godz. 15.00, 17.45); Jaskinia (29, 30, godz. 20.30); **Reflex**: „Hrubeš a Mareš" (29, 30, godz. 17.00); Siostry (29, 30, godz. 20.00); **TRZYNIEC – Kosmos**: Złamane kwiaty (29, 30, godz. 17.30, 20.00); **HAWIERZÓW – Centrum**: Valiant (29, 30, godz. 15.30); Facet z ogłoszenia (29, 30, godz. 17.45); Doom (29, 30, godz. 20.00); **CIESZYN – Piast**: Przedpłata (29, godz. 21.00); Kurczak Mały (29, godz. 15.30); Marsz pingwinów (29, godz. 17.15); Nieustraszeni bracia Grimm (30, godz. 15.30, 17.45); Egzorcyzmy Emily Rose (30, godz. 20.00, 22.00).

Co na antenie

POLSKIE WIADOMOŚCI: TVC 1, czw: 18.00, TVC 2, pt: 7.30.

POLSKIE AUDYCJE: UKF Ostrawa 107,3 m i Trzyniec 105,3 m, po–pt: 19–19.15, nie: 18.30–19.00.

Co w terenie

BOGUMIN – Klub Kobiet i zarząd MK PZKO zapraszają na tradycyjne spotkanie pod choinką 29. 12. o godz. 14.30 do Domu PZKO. Kolędy śpiewać będzie zespół „Rychwałdzanie".

KARWINA RAJ – Kluby Kobiet i Seniora MK PZKO zapraszają swych członków na wspólne spotkanie 30. 12. o godz. 16.00.

RYCHWAŁD – MK PZKO zaprasza swych członków i sympatyków 30. 12. o godz. 15.00 do Domu PZKO na Wigilijkę. W programie wystąpi: Ks. Oswald Bugiel, zespół śpiewaczy „Rychwałdzianie". Można zakupić Kalendarz Śląski 2006.

SKRZECZOŃ – MK PZKO zaprasza 30. 12. o godz. 16.00 do Domu PZKO na Wigilijkę połączoną ze spotkaniem z tegorocznymi jubilatami Koła. W programie chór „Hasło" oraz gościnnie kapela góralska „Oldrzychowice".

LUTYNIA DOLNA – MK PZKO zaprasza na zebranie z Wigilijką 29. 12. o godz. 16.00 w małej sali Domu Kultury w Lutyni Dolnej.

BYSTRZYCA – Klub Kobiet i Klub Seniora przy MK PZKO zapraszają 3. 1. o godz. 16.00 na Wigilijkę do Domu PZKO. Spotkanie urozmaici kolędami Chór Nauczycieli Polskich.

JABŁONKÓW – MK PZKO zaprasza na Wigilijkę w czwartek 29. 12. o godz. 16.30 do sali Domu PZKO. W programie wystąpi kapela góralska „Torka" pod kierownictwem Krystyny Mruzek.

Koncerty

WISŁA – zapraszamy w ramach „Beskidzkiego kolędowania bez granic" w piątek 30. 12. o godz. 16.00 do kościoła ewangelicko-augsburskiego w Wiśle (Polska) na koncert zespołu „Przyjaźń" z Karwiny – chór, orkiestra, soliści: Grażyna Wilk-Biernot, Władysław Czepiec, Joasia Wierzgoń oraz gościnnie Bożena Strzałkowska z ZPiT „Śląsk". Wstęp darmowy.

Wystawy

SALA MÁNESA, Karwina: do 6. 1. autorska wystawa rzeźb Františka Gajdy. Otwarte wt–pt: 9–17, so: 10–13.

MUZEUM ZIEMI CIESZYŃSKIEJ – sala wystaw Muzeum w Cz. Cieszynie, Hlavní tř. 3: ekspozycja stała „Obrazki z przeszłości Śląska Cieszyńskiego". Otwarte wt–pt: 9–17, so: 9–13, nie: 13–17.

▲ **MUSAION, Hawierzów, Dělnická 14**: do 2. 4. 2006 historyczna wystawa „Hawierzów – powstanie miasta". Otwarte wt–pt: 9–17, so: 9–13, nie: 13–17.

▲ **MUZEUM TRAGEDII ŻYWOCICKIEJ, Hawierzów Żywocice**: do 31. 12. wystawa „Od ognika do żarówki". Otwarte wt–pt: 9–17, so: 9–13, nie: 13–17.

▲ **SALA WYSTAW W JABŁONKOWIE, rynek Mariański 14**: wystawa stała „Z przeszłości Jabłonkowa i okolicy". Otwarte wt–pt: 9–17, so: 9–13, nie: 13–17.

▲ **MUZEUM TECHNIKI w Pietwałdzie**: stała ekspozycja „Czarodziejski świat tramwajów". Do 31. 12. wystawa „Pietwałd w zmianach stuleci". Otwarte wt–pt: 9–17, so: 9– 13, nie: 13– 17.

INTERKLUB, rynek Masaryka 10, Karwina: do 2. 4. 2006 wystawa historyczna „Lalki". Otwarte wt– pt: 9–17, so: 9–13, nie: 13–17.

Co za Olzą

KSIĄŻNICA CIESZYŃSKA, ul. Mennicza 46, Cieszyn: do 21. 1. 2006 wystawa „Cieszyńska Macierz – dziedzictwo dla przyszłości (1885–2005). 120 lat Macierzy Ziemi Cieszyńskiej". Otwarte po–śr, pt: 8–18, so: 9–15.

Dużo zdrowia, szczęścia, pomyślności w Nowym Roku życzy

CZERNEK

Jan Czernek
Štefánikova 21
737 01 Český Těšín
tel.: 558 711 842
tel. kom.: 606 757 577
e-mail: czernek@iol. cz

Ogłoszenia do „Głosu Ludu" przyjmowane są w dni powszednie:
w godz. 8.30-15.30 w redakcji „Głos Ludu" przy ul. Komenského 4, Czeski Cieszyn;
w godz. otwarcia w Odd. Literatury Pol. Biblioteki w Karwinie Frysztacie (przy rynku);
e-mail: ogloszenia@glosludu.cz

OD NAUKI JĘZYKA PO WYMIANĘ TRADYCJI KULTURALNYCH

W Opolu po czesku

W czwartek przed Wigilią uczniowie Publicznego Gimnazjum nr 3 im. Jana III Sobieskiego w Opolu zaprezentowali montaż słowno-muzyczny „Z opłatkiem przez różne kraje Europy". Osobliwością tego koncertu było wykonanie najbardziej znanych kolęd również w językach angielskim, niemieckim i czeskim. Szkoła prowadzi bowiem naukę tych języków, korzystając w zakresie czeskiego ze wsparcia finansowego Euroregionu Pradziad.

– *O uruchomieniu programu zadecydowały przede wszystkim względy praktyczne* – mówi jego pomysłodawca, dyrektor gimnazjum **Mikołaj Jendrysik**. – *Po prostu chcieliśmy zapewnić naszej młodzieży możliwość podejmowania pracy także w firmach czeskich.*

Po nawiązaniu kontaktów z jedną z podstawówek w Bruntalu okazało się jednak, że sama nauka języka nie wystarczy. Podczas wspólnych imprez kulturalnych i sportowych pedagodzy obu placówek zorientowali się, że młodzieży potrzebna jest także wiedza z zakresu tradycji kulturalnych sąsiedniego narodu. Tak narodziła się cykliczna impreza bożonarodzeniowa, urządzana od pięciu lat w Opolu.

– *Rzeczywiście, nasza szkoła jest podmiotem tej współpracy* – przyznaje dyrektor Jendrysik. – *I to nie tylko dlatego, że partnerzy w Bruntalu nie zdołali uruchomić u siebie nauki języka polskiego. O naszej uprzywilejowanej pozycji decydują dwa czynniki: przemyślana strategia edukacyjna, uwzględniająca udział młodych Polaków w europejskim rynku pracy oraz silne przywiązanie do tradycji. Odnoszę wrażenie, że po drugiej stronie granicy są wielkie zaniedbania pod tym względem.*

O prawdziwości tej opinii można się było przekonać na „lekcji wigilijnej" z udziałem uczniów obu szkół, prowadzonej przez **Wiesława Malickiego** (Lwowskie) i **Kazimierza Kaszpera** (Zaolzie). Podczas gdy młodzież opolska potrafiła wymienić szeroki zestaw zwyczajów i obrzędów towarzyszących wieczerzy wigilijnej i świętom Bożego Narodzenia, bruntalska zaledwie... karpia i stajenkę. Przy czym do robienia stajenek z tektury przyznawały się tylko dziewczyny, które niedawno sprowadziły się do Bruntalu z Ołomuńca.

Opolskie Gimnazjum nr III jest jedyną w województwie placówką szkolną, w której prowadzona jest nauka języka czeskiego i wymiana polsko-czeskich tradycji kulturalnych. Dyrektor Jendrysik zapowiada jednak, że będzie dążył do uruchomienia podobnych programów w szkołach w Głuchołazach i Nysie.

(k)

Bal po gorolsku

MOSTY k. JABŁONKOWA (kor) – Już tylko 10 dni pozostało do Balu Gorolskiego. XXVIII edycja tej imprezy, organizowanej przez zespół regionalny „Górole" i mosteckie MK PZKO, odbędzie się – jak zwykle – w pierwszą sobotę nowego roku, czyli 7 stycznia, w miejscowym Domu PZKO, zwanym popularnie „Kasowym".

Bal, na którym balowicze bawią się do białego rana przy dźwiękach ludowych kapel i w strojach ludowych (nie tylko góralskich), poprzedzi tradycyjnie Międzynarodowy Przegląd Kapel Ludowych i Zespołów Folklorystycznych.

Program zapowiada się atrakcyjnie. Udział zapowiedziały już zespoły ze Słowacji – zespół „Šarišan" i kapela „Želiezar" z Koszyc, żyliński „Stavbár" oraz stały gość ze Skalitego, **Pavol Capek** z kapelą. Z Polski przyjedzie do Mostów kapela „Wałasi" z Istebnej oraz kapela góralska z Zakopanego. Republikę Czeską – oprócz gospodarzy, „Góroli" i jabłonkowskiej „Nowiny" – będą reprezentować m.in. brneńska „Polana" i ostrawska „Śmykňa".

Po przeglądzie w międzynarodowej obsadzie rozpocznie się bal. Bilety do nabycia na miejscu.

głos LUDU ♦ Przy wsparciu finansowym Ministerstwa Kultury RC wydaje Kongres Polaków w RC w wydawnictwie POL-PRESS, s.r.o. ♦ Adres redakcji: Redakcja „Głos Ludu", ul. Komenského 4, Czeski Cieszyn 737 01 ♦ Redaktor naczelny Beata Schönwald ♦ Telefony: sekretariat/centrala 558 731 766, fax: 558 740 044, red. sportowy: 596 612 346, e-mail: info@glosludu.cz ♦ Oddział redakcji: ul. Novinářská 3, Ostrawa 709 29, tel. 597 450 252, e-mail: glosludu@volny.cz ♦ Pismo wychodzi we wtorki, czwartki i soboty. ♦ Dostawę prenumeratorom prowadzi spółka Mediaservis, s.r.o., Abocentrum, Moravské náměstí 12D, P.O. BOX 351, Brno 659 51; zamówienia – tel: 541 233 232, fax: 541 616 160, e-mail: abocentrum@mediaservis.cz; reklamacje – tel.: 800 800 890 ♦ Kolportaż: SmD, s.r.o., Mediaprint & Kapa Pressegrosso, s.r.o. ♦ Druk: Ringier Print, s.r.o., Ostrawa ♦ Materiałów niezamówionych redakcja nie zwraca. Zastrzega sobie również prawo ich redagowania i skracania. ♦ Numer ewidencyjny Ministerstwa Kultury RC: MK ČR E 588, nr indeksu 42501, ISSN 1212-4222 ♦

CO PISZĄ INNI

StB planowała interwencję w Polsce

Setki czechosłowackich „esbeków" chciały w 1981 roku „iść" na Polskę – napisał największy czeski dziennik „Mladá fronta Dnes", powołując się na ujawnione dokumenty. Odnoszą się one do nieznanej dotychczas akcji o kryptonimie „Sever".

Komuniści tracili w Polsce siły, reżim się sypał. W grudniu 1981 roku interweniowała polska armia. Jeśliby tak się nie stało, żołnierze czechosłowaccy oraz radzieccy byli przygotowani do interwencji wojskowej – napisał **Ludiek Navara** w praskim dzienniku.

Jak podkreśla, była to ściśle tajna i do dzisiaj zupełnie nieznana akcja pod kryptonimem „Sever" (północ): czechosłowaccy ochotnicy z szeregów komunistycznej Państwowej Służby Bezpieczeństwa (StB) chcieli w roku 1981 jechać do Polski i tam jako cywile organizować akcje dywersyjne przeciw polskim siłom demokratycznym, a w szczególności przeciwko „Solidarności". Akcja „Sever" została zatwierdzona przez ówczesnego szefa czechosłowackiej partii komunistycznej, Gustáva Husáka. Rozwój wypadków w Polsce na początku lat 80, na podstawie oceny czechosłowackich komunistów, stanowił bezpośrednie zagrożenie dla ich kraju oraz całego systemu. Czechosłowacja miała z Polską najdłuższą granicę, na północnych Morawach była duża polska mniejszość, w kraju pracowały tysiące Polaków, którzy byli zakażeni „wirusem wolności" – twierdzi Navara.

Gustáv Husák i jego wschodnioniemiecki odpowiednik Erich Honecker byli najgorętszymi zwolennikami siłowego rozwiązania w Polsce. W grudniu 1980 roku odbywały się wielkie manewry wojskowe kilku państw Układu Warszawskiego pod kryptonimem „Przyjaźń". **Petr Blažek** twierdzi, że właśnie wtedy było najbliżej do interwencji w Polsce.

We wrześniu 1981 roku rozpoczęto przygotowania do akcji „Sever". Chodziło o zwerbowanie dziesiątek lub nawet setek ochotników z szeregów pracowników i agentów komunistycznego MSW, którzy w przypadku dojścia do skutku interwencji wojskowej mieli, jako cywile, udać się do Polski i spełniać tam tajne misje. Do ich głównych zadań miało należeć: dystrybucja ulotek, typowanie miejsc w celu umieszczenia radiostacji, tłumaczenie „zwykłym" Polakom przyczyn interwencji, obserwowanie nastrojów i opinii Polaków, pomoc polskim siłom zbrojnym i służbom specjalnym.

Jednak główny problem polegał na tym, że Polacy w tym czasie byli bardzo radykalnie nastawieni. Ewentualny udział w akcji „Sever" był więc bardzo niebezpieczny – pisze „Mladá fronta Dnes". Najprawdopodobniej właśnie z tego powodu jej trzon mieli stanowić ochotnicy.

Z dokumentów, które Blažek odnalazł w archiwach, wynika, jak takie dobrowolne zgłoszenia do udziału w akcji mogły wyglądać. Na jednej z list z tytułem *Na pomoc Polskiej Rzeczpospolitej Ludowej ochotniczo zgłosili się następujący towarzysze* pojawiła się na przykład taka informacja: *Towarzysz Kocian po zapoznaniu się z sytuacją zgłosił się na ochotnika, ale zaraz swoją deklarację odwołał. Po omówieniu sprawy w partyjnym kolektywie ponownie się zgłosił.*

Czeski historyk twierdzi, że oczywiście nie jest znana pełna lista ochotników, którzy byli gotowi udać się do Polski. Na podstawie list jedynie z pięciu wydziałów StB wynika, że było ich przynajmniej stu. Blažek uważa, że rozpoczęcie naboru do akcji „Sever" we wrześniu 1981 roku świadczy o tym, że plany interwencji wojsk Układu Warszawskiego, na trzy miesiące przed wprowadzeniem stanu wojennego w Polsce, były jeszcze bardzo żywe.

Jak się jednak okazało, ochotnicy nie byli potrzebni. Polacy sami sobie poradzili z kryzysem, a dokładniej przy pomocy swojej armii i generała Jaruzelskiego – pisze Navara. Pewien udział w tym miała jednak również współpraca z komunistyczną Czechosłowacją. Wraz z ogłoszeniem w Polsce stanu wojennego, w Pradze rozpoczął pracę specjalny sztab, została ogłoszona pełna gotowość operacyjna armii i służb specjalnych. Zamknięto granicę z Polską.

Zaczęto jeszcze intensywniej obserwować Polaków przebywających na terenie Czechosłowacji, aby nie wpływali „negatywnie" na miejscowe społeczeństwo. Jak pisze gazeta, podczas kryzysu trwającego w Polsce skontrolowano ponad 6 mln przesyłek pocztowych, z czego 300 tysięcy zawierało informacje interesujące StB. Dzięki podsłuchom uzyskano ponad 17 tysięcy raportów.

Bardzo dokładnie obserwowano ponad 30 budynków, w których mieściły się różne polskie przedstawicielstwa – polski ośrodek kultury, ambasada, siedziby polskich firm. Na początku lat osiemdziesiątych setki Polaków zatrzymano na czechosłowackiej granicy i odesłano do kraju. Tylko w okresie od 17 września do 9 listopada 1981 roku podczas prób nielegalnego przekroczenia granicy zatrzymano 388 Polaków.

Czechosłowackie MSW udzieliło stronie polskiej również pomocy materialnej w postaci środków technicznych do lokalizacji nielegalnych radiostacji oraz do rozpędzania demonstracji ulicznych – relacjonuje „Mladá fronta Dnes". **(r)**

ale heca!

Kareł poszeł cosi zjeść do gospody. Kozoł se schabowego, jak to chłop. Czakoł może ze dwacet minut. Przyszeł kelner, położył przed Karłym talyrz, mówi:
– Żrej!
Chłop sie wkurzył, bo kiery by se doł tak ubliżać. Polecioł do właściciela gospody. Tyn wyposłóchoł, co mo Kareł do powiedzynio, potym prawi spokojnie:
– Niech pan wyboczy, ón przez trzycet roków kormił w ogrodzie zoologicznym zwiyrzęta.

* * *

Spotkało sie dwóch kolegów. Nie widzieli sie kupe roków. Jedyn pyto drugigo:
– Czy to prowda, żeś sie dorobił majątku?
– Ja, prowda.
– Nó i jak żeś do tego doszoł?
– Zrobilimy spółke z takim jednym. Ón mioł piniądze, a jo doświadczyni. A teraz jo móm piniądze, a ón doświadczyni...

* * *

Jedyn właściciel firmy pyto drugigo właściciela firmy:
– Jak ty to robisz, że ci ludzie przychodzóm do roboty godzine przed początkym szychty?
– To je ganc proste. Móm patnost ludzi, a biurek żech doł ustawić jyny szternost.

* * *

Włado odbiyro telefón.
– Tu mówi dochtor Nowok – mówi głos w słuchawce. – Dobrze, żech w końcu pana przydyboł.
– Cóż sie stało?
– Jeszcze sie nic nie stało. Ale móm do pana dwie wiadómości – dobróm i złóm. Kieróm pan chce piyrsze usyszeć?
– Niech pan powiy te dobróm.
– Dobro wiadomość je tako, że panu zóstoł dziyń żywota.
– Marynko świynto, to je dobro wiadomość?! W takim razie, jako je zło?
– Zło wiadomość je tako, że dzwóniym do pana już od wczora!

Wydarzenia Sportowe

W OBERSTDORFIE RUSZA DZIŚ 54. TURNIEJ CZTERECH SKOCZNI

Janda faworytem bukmacherów

W niemieckim Oberstdorfie rusza dziś 54. edycja Turnieju Czterech Skoczni, prestiżowych zawodów w skokach narciarskich, które na krawędzi starego i nowego roku przyciągają tłumy kibiców. Kolejność rozgrywania TCS skoczni od lat jest niezmienna. Inauguracja zaplanowana jest w Oberstdorfie, następnie noworoczny konkurs w Garmisch-Partenkirchen, później Innsbruck, a na zakończenie Bischofshofen.

Na dziś do Oberstdorfu szykuje się pokaźna rzesza fanów skoków narciarskich z Polski, by kibicować Adamowi Małyszowi i pozostałym trzem zawodnikom – w Oberstdorfie wystartowali we wczorajszych kwalifikacjach również Kamil Stoch, Marcin Bachleda i Robert Mateja. Z czteroosobową kadrą skoczków zaprezentują się w Niemczech także Czesi. Liderem ekipy jest rewelacyjny Jakub Janda, zwycięzca czterech konkursów obecnego sezonu Pucharu Świata i co za tym idzie numer jeden klasyfikacji generalnej PŚ. Oprócz Jandy reprezentacja RC wystawi do konkursu Jana Maturę, Jana Mazocha i Antoniego Hajka.

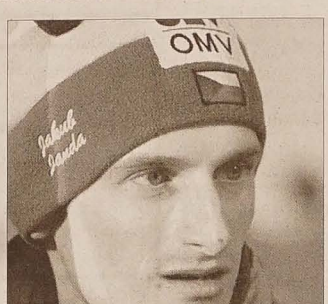

Jakub Janda

Polacy i Czesi cieszyli się z triumfu swoich skoczków tylko raz. Pierwszeństwo w tej czesko-polskiej „rywalizacji" należy do Czechów. W roku 1971 w Turnieju Czterech Skoczni triumfował Jiří Raška, startujący oczywiście w barwach ówczesnej Czechosłowacji. Złotymi literami wpisał się w historię TCS także Adam Małysz, który wygrał edycję 2000/2001. Prze- waga, jaką osiągnął wtedy do Aho- nena, pozostaje największą w ponad półwiecznej historii tych zawodów. Nie mielibyśmy chyba nic przeciwko temu, by Polak powtórzył swój wy- czyn sprzed pięciu lat, ale wyniki tego sezonu nie skłaniają do zbytnie- go optymizmu. Sam **Adam Małysz** pozytywnie podchodzi jednak do całej sprawy. – *Marzeniem każdego zawodnika jest wygrać ten turniej i to sztuka mi się już udała. W tym sezonie nie stanąłem jeszcze na podium zawo- dów Pucharu Świata i może przełamię złą passę właśnie w Turnieju Czterech Skoczni* – powiedział polskim dzien- nikarzom lider biało-czerwonej ek- py prowadzonej przez trenera Heinza Kuttina. Z kolei tradycyjnie skromny **Jakub Janda** nie chciał zbytnio ujaw- niać swoich ambicji. – *Nie czuję się faworytem imprezy, zobaczymy do- piero po pierwszych zawodach w Ober- stdorfie* – powiedział „GL" skoczek z Frensztatu pod Radhoszczem. – *Tur- niej Czterech Skoczni posiada specy- ficzną atmosferę, niewykluczone, że będziemy świadkami narodzin nowej gwiazdy* – dodał Janda.

Od kilku lat Turniej Czterech Skoczni rozgrywany jest według od- miennych reguł niż pozostałe zawody Pucharu Świata. Na podstawie wyni- ków eliminacji skoczkowie kojarzeni są w pary, w których rywalizują w pierwszej serii głównego konkursu. Do finałowej trzydziestki przechodzą zwycięzcy par oraz pięciu spośród pokonanych z najlepszymi notami. Pula nagród każdego z czterech kon- kursów wynosi w tym sezonie 70 tys. franków szwajcarskich (około 44 800 euro), z czego 30 otrzyma zwycięzca zawodów (kolejni skoczkowie 15 i 10 tys.). Zwycięzca całego TCS odjedzie samochodem terenowym nissan war- tości 33 tys. euro. Bukmacherzy fawo- ryzują do zwycięstwa Jakuba Jandę. Najgroźniejszym rywalem dla Jandy powinien być ubiegłoroczny triumfa- tor – Fin Janne Ahonen oraz skaczący ostatnio w świetnej formie Szwajca- Andreas Küttel.

HARMONOGRAM TURNIEJU CZTERECH SKOCZNI

■ **OBERSTDORF** (dziś, 16.30) – skocznia HS 137, seria próbna (15.00), 1.konkurs (16.30).

■ **GARMISCH-PARTENKIRCHEN** (niedziela, 1 stycznia) – skocznia HS 125, seria próbna (12.30), 2. konkurs (13.45).

■ **INNSBRUCK** (środa, 4 stycznia) – skocznia HS 130, seria próbna (12.30), 3. konkurs (13.45).

■ **BISCHOFSHOFEN** (piątek 6 stycz- nia) – skocznia HS 140, seria próbna (15.00), 4. konkurs (16.30) **(jb)**

Mój wymarzony sylwester

Pojutrze sylwester, ostatni dzień w roku. Dla jednych okazja, by trochę poszaleć, dla innych chwila zadumy i refleksji. W naszej ankiecie pytamy ludzi ze świata zaolziańskiego sportu o to, jaki jest ich wymarzony sylwester.

EUGENIUSZ DELONG, prezes zarządu HC Stalowników Trzyniec.
W związku z tym, że jestem już w sędziwym wieku, nie mogę tak poszaleć, jak w młodości. Wszystko wskazuje na to, że będzie to sylwester przed ekranem telewizora, w kręgu rodzinnym. Dla mnie relaks z najbliższymi jest wręcz idealną formą wypoczynku, głównie psychicznego. Cały rok to nieustanne pasmo stresu i szybkiej jazdy „bez trzymanki". Nie jestem jednak dużym śpiochem i zamierzam w Nowy Rok poszaleć na biegówkach. Kiedy wszyscy jeszcze będą spali, ja wyruszę na moją ulubioną trasę, by poprawić również swoją kondycję fizyczną. To fantastyczne, być sam na sam z własnymi myślami.

PETR TOMAŠÁK, piłkarz Banika Ostrawa.
Sylwestra spędzam ze znajomymi w Olbrachcicach, będzie wesoło i mam nadzieję bez większych obrażeń. Już 3 stycznia rozpoczynamy na Bazalach pierwszy ostry trening i cieszę się z tego, że po kontuzji mogę dołączyć do zespołu.

LADISLAV LANGNER, szachista ekstraligowej Huty Trzyniec.
Nie lubię bezczynnie siedzieć w domu i Nowy Rok przywitamy na nartach. Z całą rodziną wybieramy się na Morawkę, są tam świetne trasy biegowe, jak również zjazdowe. Sylwester w ruchu polecam wszystkim i niekoniecznie trzeba ścigać się na nartach. Romantyczna przechadzka w śniegu też ma swój niepowtarzalny urok.

PAVEL LEKSOVSKÝ, trener hokeistów HC Orłowej.
Na sylwestra na całe szczęście nie gramy meczu i mogę trochę odpocząć od całego tego zgiełku sportowego. Sylwestra spędzam w tym roku w kręgu najbliższej rodziny, do domu wpadną z pewnością też znajomi. Jak przystało na ostatni dzień w roku, nie zabraknie szampana, ale najważniejsze, to tryskać dobrym humorem także bez napojów wyskokowych.

DALIBOR DAMEK, trener dywizyjnej drużyny piłkarskiej IRP Czeski Cieszyn.
Jestem nie tylko zagorzałym kibicem futbolu, ale kocham też narty i wymarzony sylwester to dla mnie ruch na świeżym powietrzu, na nartach z najbliższą rodziną i przyjaciółmi. Niestety córka zachorowała i tegorocznego sylwestra spędzimy w domu. Na całe szczęście mieszkam praktycznie w górach, z okna mogę podziwiać zaśnieżony szczyt Łysej Góry, więc nie narzekam. W pełni poświęcam się rodzinie, w ciągu roku jako trener piłkarski trochę zaniedbuję najbliższych. **(jb)**

Sport Polski

● **BENFICA NAJWYRAZNIEJ ZREZYGNOWAŁA Z POZYSKANIA DUDKA**. Dwa największe portugalskie kluby piłkarskie - Benfica Lizbona i FC Porto starają się pozyskać bramkarza Vitorii Setubal - Marcelo Moretto - poinformował dziennik „Record". O Jerzym Dudku, którym kilka tygodni temu podobno zainteresowana była Benfica, gazeta nie pisze ani słowa. W połowie listopada portugalskie media informowały, że Benfica zainteresowana jest pozyskaniem Jerzego Dudka, który często nie mieści się nawet w meczowej „18" angielskiego Liverpoolu. Sytuacja skomplikowała się, kiedy w 1/8 finału Ligi Mistrzów zespół z Lizbony wylosował... Liverpool. Przy okazji tekstu o Moretto, „Record" ani razu nie wspomniał o Dudku.

● **PUCHAR KONTYNENTALNY: ŚLIŻ PIĄTY W ENGELBERGU.** Rafał Śliż zajął piąte miejsce w rozegranych we wtorek w szwajcarskim Engelbergu zawodach Pucharu Kontynentalnego w skokach narciarskich. Zwyciężył Austriak Reinhard Schwarzenberger.

● **MAPLE LEAFS Z CZERKAWSKIM POKONALI PENGUINS.** Toronto Maple Leafs z Mariuszem Czerkawskim w składzie pokonali po dogrywce na wyjeździe Pittsburgh Penguins 3:2 we wtorkowym spotkaniu National Hockey League. „Klonowe Liście" zanotowały w ten sposób trzecie z rzędu zwycięstwo. Mariusz Czerkawski spędził na lodzie 14 minut i 39 sekund. Polak w tym czasie oddał 5 strzałów na bramkę rywali, ale tym razem żaden nie wylądował w siatce „Pingwinów", którzy doznali czwartej kolejnej po- rażki.

● **WALDEMAR WSPANIAŁY TRENEREM SIATKARZY OLSZTYNA**. Były selekcjoner męskiej reprezentacji w siatkówce Waldemar Wspaniały objął posadę trenera wi- cemistrza Polski – PZU AZS Olsztyn. Klub liczy na to, że nowy szkoleniowiec doprowadzi akademików do tytułu mistrza kraju. Wspaniały zastąpił odwołanego przed świę- tami Grzegorza Rysia. Drugim trenerem, z którym będzie współpracował były selekcjoner kadry, został grający do niedawna w olsztyńskim zespole Mariusz Sordyl.

● **WICHNIAREK ODCHODZI Z HERTHY BERLIN**. Po kilkumiesięcznych negocjacjach Artur Wichniarek porozumiał się z władzami klubu piłkarskiego Hertha Berlin w sprawie przedwczesnego odejścia z drużyny. Jeszcze przed świętami Bożego Narodzenia 28-letni Wichniarek odrzucił ofertę Herthy, która za rozwiązanie kontraktu obowiązującego do czerwca 2007 roku, proponowała polskiemu piłkarzowi rekompensatę w wysokości miliona eu- ro. Jak donoszą berlińskie dzienniki, doszło jednak do po- rozumienia, a polski piłkarz powinien dostać 1,3 mln euro. Wichniarek, były napastnik m.in. Widzewa Łódź, trafił do Herthy w 2003 roku z Arminii Bielefeld. W obecnym sezo- nie bardzo rzadko pojawiał się na boiskach Bundesligi.

(jb, PAP)